

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyj i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyj nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczorożni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik przeznaczony osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Płohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

W skutek reskryptu wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 10 listopada b. r. 1. 29.015, przypomina się, że tutejsze obwieszczenie z dnia 11 września b. r. 1. 72.672, którym wzbroniono wywozić bydło do Niemiec z I. obszaru zamkniętego (powiatów: Żywiec, Biała, Chrzanów, Wadowice, Kraków, Wieliczka, Myślenice, Bochnia, Limanowa, Nowy Targ, Nowy Sącz, Brzesko, Dąbrowa, Tarnów, Grybów i miasto Kraków) aż do odwołania zachowuje moc obowiązującą.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Według reskryptu wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 1 listopada b. r. 1. 28.262, wolno obecnie wywozić z Galicyi, (z wyłączeniem I. okręgu zamkniętego z powodu zarazy płucnej, do którego należą powiaty: Żywiec, Biała, Chrzanów, Wadowice, Kraków, Wieliczka, Myślenice, Bochnia, Limanowa, Nowy Targ, Nowy Sącz, Brzesko, Dąbrowa, Tarnów, Grybów i miasto Kraków), bydło rogacze do rzeźni w następujących miastach w Niemczech: Amberg, Annaberg, Ansbach, Aschaffenburg, Augsburg, Ballenstedt, Bautzen, Bayreuth, Bensheim, Berlin, Bernburg, Bytom, (Beuthen) o/S, Bielefeld, Bochum, Brandenburg a/H, Braunschweig, Bremen, Wrocław (Breslau), Brieg, Bydgoszcz, Bunzlau, Canstatt, Cassel, Celle, Chemnitz, Coblenz, Coburg, Colmar, Cosel, Cöln a/R, Crefeld, Darmstadt, Dessau, Dortmund, Döbeln, Dresden, Düsseldorf, Eisenach, Eisleben, Elberfeld, Erfurt, Erlangen, Szwecja, Essen, Esslingen, Forst, Frankfurt a/O., Frankfurt a/M., Freiburg i/Sch., Freiburg, (Breisgau), Fürth, Fulda, Gebweiler, Gelsenkirchen, Giesen, Gliwice, (Gleiwitz),

Gmund, Gniezno (Gnesen), Göppingen, Görlitz, Göttingen, Goldberg, Gotha, Greifswald, Grottkau, Grünberg, Gustrow, Guhrau, Hagenuau, Hamburg, Hagen i/W, Halberstadt, Halle a/S, Hannover, Hannover-Linden, Haynau, Heidelberg, Heidenheim, Heilbron, Herdorf, Hersfeld, Hildburghausen, Hildesheim, Hirschberg, Hof, Innowroclaw, Isehrlohn, Janer, Jena, St. Johann, Karlsruhe, Katowice, Konstancja, Koźmin, Kościan, Kottbus, Kreuzburg a/S, Krotoszyn, Kula, Landesberg a/W, Landsbut, Landeshut, Lauban, Laufen, Lipsk (Leipzig), Lennep, Leobschütz, Lignica, Lindau, Lippstadt, Lissa i/P, Lübeck, Ludwigsburg, Ludwigslust, Magdeburg, Mainz Mannheim, Markisch, Meerane, Meiningen, Memmingen, Metz, Minden i/W, Mühlhausen i/J, München, München Gladbach, Minden i/H, Münster i/W, Myślowice, Naumburg a/S, Neisse, Neumarks i/P, Neurode, Neustadt o/S, Neuwied, Nürnberg, Oberglogau, Offenbach, Opole (Oppeln), Osterode a/H, Ostrowo, Paderborn, Passau, Pforzheim, Prenzlau, Rappoltsweiler, Rastatt, Raciborz (Ratibor), Regensburg, Reichenbach u/Eule, Reichenbach i/W, Remscheid, Reulingen Rostock, Rudelstadt, Rybnick, Saalfeld, Saarbücken, Sagau, Samber, Schneidmühl, Schwann, Schweidnitz, Scherwin, Siegen, Sonneberg, Sorau, Spandau, Spremberg, Sprottau, Stassfurt, Stendal, Stolp, Stralsund, Strassburg i/Els, Strehlen, Striegau, Stuttgart, Sulz o/Elf, Suhl, Tarnowitz, Thann, Toruń, Thorgau, Tuttingen, Ulm, Waldenburg, Warburg, Waren, Weimar, Weisenfels i/Th, Wiesbaden, Wismar, Witten, Wittenberge, Würzburg, Zabrze (Zabern), Zeitz, Zittau, Zwickau, Baden, Bamberg, Burghausen, Ingolstadt, Kaiserlautern, Kempten, Ludwigshafen, Rosenheim, Speyer, St. Ludwik und Neu-Ulm.

Wywóz świń z Galicyi do Niemiec jest zupełnie wzbroniony, wolno wprowadzać świnię z Austro-Węgier do Niemiec jedynie tylko z zakładu obserwacyjnego i opasowego w Steinbruch.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 listopada.

Przekształcenie rządu Rzeszy niemieckiej i gabinetu pruskiego, rozpoczęte w dniu 26 października ustąpieniem kanclerza hr. Caprivi'ego i prezesa pruskich ministrów hr. Eulenbura może być uważane — wedle oficjalnych zapewnień — już za ukończone. Ks. Hohenlohe objął w miejsce hr. Caprivi'ego urząd kanclerza, a w miejsce hr. Eulenbura godność prezesa gabinetu; p. Köller został mianowany ministrem spraw wewnętrznych, którym był dotąd hr. Eulenburg, tekę rolnictwa po p. Heydenie objął bar. Hammerstein-Loxton, a tekę sprawiedliwości, piastowaną od lat kilku przez p. Schellinga, prezydent trybunału apelacyjnego p. Schönstadt. Które stronnictwa zyskały, a które straciły na tych zmianach, trudno na razie powiedzieć — to pokaże się dopiero w przyszłości, gdy nowi dostojnicy będą mieli sposobność w parlamencie i Sejmie zaznaczyć wyrażnie swoje stanowiska. Mniej więcej ogólnem jest jednak zdanie, że chociaż przekształcenie, jakie zostało dokonane, oznacza pewne przesunięcie się ku prawicy, to przecież nie należy oczekiwać zmian poważniejszych ani w kierunku polityki zagranicznej, ani wewnętrznej w Niemczech i Prusach.

Nominację ks. Hohenlohe przyjął ogólnie sympatycznie i dopiero wtedy, gdy rozszła się wiadomość, iż nowy kanclerz zamierza odwiedzić ks. Bismarcka i że ta wizyta ma być czemś więcej niż zwykłym aktem kurtuazji, powstała ku niemu nieufność w tych kołach, które pragną, aby przyszły kierunek ogólnej polityki jak najmniej zbacał od kierunku obranego przez hr. Caprivi'ego. Wiadomość o owej wizycie zdaje się wszakże być tendencyjnym wymysłem, młecz a o niej bowiem organa bismarckowskie, a inne podnoszą, iż nie ma absolutnie podstawy do przypuszczania, jakoby ks. Hohenlohe miał udać się do ks. Bismarcka w zamiarze zasięgnięcia jego rad i zapewnienia

sobie jego życzliwości. Żle ci znają byłego kanclerza — pisze jeden z poważnych dzienników berlińskich — którzy mniemają, że można go pozyskać okazywaniem mu adoracji i że dały się on nakłonić do przyjęcia roli doradcy, mogącego odpowiadać wtedy tylko, gdy jest pytany. Już to ks. Bismarck najmniej czuje ochoty do ułatwienia ks. Hohenlohemu jego urzędowania, a stosunek jaki panował pomiędzy oboma tymi mężami stanu, gdy czas krótki byli razem w urzędzie spraw zagranicznych, nie przemawia bynajmniej za tem, aby ks. Hohenlohe chciał się starać o jakieś względy ks. Bismarcka, a ten był gotów rzucić się w ramiona nowego kanclerza. Nie może także ująć uwagi, że hamburski monitor ks. Bismarcka wielką okazuje rezerwę wobec zmiany dokonanej w urzędzie kanclerskim i ogranicza się tylko na następujących słowach: „Brak nam potrzebnych danych, aby wydać sąd o przyszłym kierunku najnowszego kursu“.

Że kierunek ten nie będzie zupełnie po myśli żelaznego kanclerza, na to daje pewną rękojmię znane powszechnie pojedyncze usposobienie ks. Hohenlohego. Dowody uprzejmości, wyrozumiałości i ducha pojednawczego złożył on na wielce drażliwym stanowisku namiestnika Alzacji i Lotaryngii, gdzie umiał pozyskać sobie szersze sympatie ludności i tem samem nie mało się przyczynił do ustalenia rządów niemieckich. Różnica pomiędzy nim a jego poprzednikiem ta zachodzi, że gdy hr. Caprivi jako długoletni żołnierz był nieprzyjacielem wszelkich sztuczek dyplomatycznych i nawet w polityce występował z żołnierską otwartością, ks. Hohenlohe mając za sobą długoletnią karierę męża stanu, posiada w sztuce dyplomatycznej biegłość i wprawę, którą mimowoli będzie się posługiwał i na nowem stanowisku.

Zasadnicze ma znaczenie zmiana ministra rolnictwa. Wprawdzie dotychczasowy minister p. Heyden był z przekonania konserwatyście, ale jego przyjaciele polityczni po przekształceniu się w stronnictwo t. zw. agraryusów, nie mogli mu darować, że popierał gorliwie hr. Caprivi'ego i pozwolił na zawarcie traktatów handlowych, obniżających cło od zboża, które agraryusze uważają za jedyny

WOJCIECH GŁOWACKI

(Sylwetka z roku 1794).

(Ciąg dalszy).

Z wojska narodowego, posuwającego się zwolna ku Warszawie, zaglądnął Głowacki raz jedyny do rodzinnej zagrody. Tak przynajmniej utrzymuje tradycja ludowa. Profesor Feliks Rybarski, którego poszukiwaniem wiele cennych szczegółów o Głowackim zawdzięczamy, słyszał, w roku 1880 z ust starożytnego właściciela rzędowickiego, Kazimierza Kozika, urodzonego jeszcze w roku 1797 o powieści tej treści: „Znać Głowackiego, to ta mój panie nie znalazł, bo mam dopiero lat osiemdziesiąt trzy, ale słyszałem jak o nim ludzie opowiadali. Pono mu było na imię Wojciech, a rządcą to wołał na niego: łysuniu! łysuniu! bo go nie lubił. Z naszej wsi wydalili wtedy do wojska trzech zagrodników, a między nimi Głowackiego, bo jak teraz dają do wojska, to ta i wtedy dawali. Miał trzy córki: Helena była najstarsza, Cecylia druga a Justyna najmłodsza. Wszystkie wyszły za chłopów tu w Rzędowicach; synów to ta nie miał ani jednego a jak było na imię jego żonie to nie pomnę, ale ją znałem. Jak polskie wojsko stało blisko Rzędowic, gdy szło do Racławic, to się Głowacki wyrwał na koniu z bozu zająrzeć do żony i dzieci. Na polu była wtedy jego córka Helena, jak zobaczyła, że jakiś wojak leci przez pole, za-

częła uciekać a Głowacki wołał: Heliś moja! Heliś! poczekaj, nie uciekaj! dam ci pieniądze! Do wsi przyjechał w samo południe, dał chłopom garniec wódki, a kiedy pili, przyszedł rządcą i mówi: Uciekaj! uciekaj panie Głowacki! bo cię gonią kozaki, to cię złapią! ale Głowacki nie chciał uciekać jeno rzekł: A niech sobie gonia! Ja się ta niczego nie boję; a nie wiesz to panie rządcę, że kto umiera od strachu, to mu dzwonią b.... Dawniej toś mi mówił łysuniu, a teraz mi mówisz: panie. — Wypił to lubiał Głowacki, jak szedł rano do roboty — wypił półkwaterek, w południe szedł z pola — wypił półkwaterek, a na wieczór szedł, to ta także wypił półkwaterek. Ten grunt, co dał Głowackiemu Suński (Szujski), jak przyszedł Paszewski — to odebrał jego familię, jeno ówczartkę zostawił żonie Głowackiego a ona tam siała owies. Miała ona jakieś pismo, pisane złotemi literami — na starszego, czy na darowanie gruntu, ale tego to ta dobrze nie wiem. Chowała to pismo za krokwią, bo się bała, a jak chałupę rozburzyli bo się waliła, to je dała rządcy, żeby jej wyrobił zagrodę, ale rządcą nie wyrobił. Mówili ludzie, Głowacki umarł w mieście Małogłowcu, (Małogłoszczu), niedaleko Jędrzejowa, od plejzeru, co go dostał pod Szczekocinami, gdzie naszych pobili, jak Prusak nadejścią, bo Kościuszkę myślał, że to polskie wojsko idzie a to byli Prusaki.“

Opowieść Kozika wymaga pewnych sprostowań, że nie wspomniemy już o owych przyczynach szczekocinińskiej katastrofy. Głowacki, przybywający z pieniędzmi z obozu, rządcę chłopów i nazywany panem przez rządcę, mógł przybyć do Rzędowic, jeno po odznaczeniu się pod Racławicami, nie zaś —

jak twierdził Kozik — przed bitwą. Toż samo mylną okazała się podana przez niego wiadomość o zgonie i pochowaniu zwłok Głowackiego w Małogłoszczu. Tamtejsze księgi zmarłych zawierają bowiem w roku 1794 wzmiankę tylko o zgonie i pogrzebie Jana Grochowskiego, generała, poległego pod Szczekocinami, a niepodobna przypaść, by śmierć równoczesną Głowackiego, kapłan utrzymujący metryki, rozmyślnie pominął milezieniem. Natomiast wieść o pokrzywdzeniu wdowy po Głowackim przez następcę Szujskiego w dziedzictwie Rzędowic, niejakiego Paszewskiego, słyszał profesor Rybarski w Koniuszy z ust starej kobiety z Rzędowic pochodzącej, która nadto nadmieniała, że pismo owe, „pisane złotemi literami“, spłonęło podczas pożaru chałupy wdowy Głowackiej, czy też jej córki. Inaczej znów utrzymuje pan Jan Styka, jeden z twórców „Racławic“, według którego upoważnienie Naczelnika, pozwalające Głowackiemu wolnego wypasu kilku sztuk bydła rogatego i trzody chlewnej na łące gminnej czy też dworskiej, ma się znajdować w posiadaniu jednego z dalszych krewnych Bartosza, żyjących dotychczas w Bronowicach pod Krakowem. Niestety, poczynione przez nas zabiegi, w celu pozyskania odpisu rzeczonożnego dokumentu, nie odniosły po myślnego rezultatu...

W każdym razie przypuścić należy, że jeżeli w ogóle pokrzywdzenie wdowy po Bartoszu miało miejsce, to takowe nastąpiło nie ze strony księcia Szujskiego, który nie byłby się chyba kłamił na kilkumorgową posiadłość, darowaną w tak uroczysty sposób bohaterowi z pod Racławic, lecz ze strony Michała Paszewskiego, nabywcy tych dóbr w roku 1804. Wieść o krzywdzie, wyrządzonej

Głowackim, przedostała się nawet z ust ludu do dzieł o charakterze naukowym, stwarzając potworną wersję o niewdzięczności szlacheckiej, której ofiarą rzekomo paść miał Głowacki. I tak Wiktor Heltman, wydawca *Przeglądu dziejów polskich*, ogłaszanego w Poitiers w roku 1838, mówiąc o bitwie racławickiej, zaopatrzył opis takowej następującym komentarzem: „Wiadomo powszechnie, iż w bitwie tej odznaczyli się między innymi dwaj wieśniacy, Głowacki i Świstacki, których Kościuszkę na placu boju oficerami mianował, lecz mało komu wiadomą jest następująca wiadomość, za której rzetelność zaryczyć możemy. Właściciel wsi, z której Głowacki pochodził, uniesiony czy to chwilowym patryotyzmem, czy bojaźnią rewolucyjną, do nagrody Kościuszki dodał jeszcze Głowackiemu małą posiadłość grunтовую. Po upadku rewolucyjnej, kiedy prawdziwi jej obrońcy zmienili znowu musieliby dzielne kopy na narzędzia pańszczyzny, wrócił i Głowacki do zagrody swojej, ale ponieważ nie było już rewolucyjnej, nie było kogo się łąkać, pan jego odebrał nadaną mu własność i do odrabiania pańszczyzny zmusił. Głowacki nie mógł spokojnie znieść oburzającej niekierowności szlachecka: to sprawiło, iż oddany został Austryakom w rekruty. Wkrótce potem, kiedy Dąbrowski skupiał we Włoszech rozpierzbienięte szczątki wojska Kościuszki, między przysyłanymi mu jeńcami poznany został Głowacki i w nagrodę wyrządzonej mu krzywdy poręcznikiem mianowany.“

(Dokończenie nastąpi).

Stanisław Schnür Peptowski.

ratunek rolnictwa, chociaż ono dotychczas nikogo nie uratowało. Jakkolwiek tedy ustępujący minister rolnictwa bardzo gorliwie pracował nad usunięciem przyczyn przesilenia rolnego, nie zdołał pozyskać łask agraryszów.

Powołanie p. Hammersteina na stanowisko ministra rolnictwa, jest wprost ustępstwem dla agraryszów. Nowy minister zasiadał w ich gronie, był przeciwnikiem traktatów handlowych, a nareszcie, jako członek najwyższej rady rolniczej, zawsze bronił interesów rolnictwa. Traktatów handlowych p. Hammerstein nie zmieni, bo one obowiązują jeszcze na blisko 9½ lat, co zaś zresztą zrobi dla rolnictwa, to przyszłość okaże. Trudno uwierzyć, aby potrafił usunąć obecne przesilenie rolne, którego główną przyczyną niewątpliwie są niskie ceny płodów rolnych. Ale jednej, bardzo ważnej dla rządu niemieckiego rzeczy, pan Hammerstein może dokazać, mianowicie przeciagnąć na stronę rządu niemieckiego agraryszów, którzy w obec hr. Caprivi'ego opozycyjnie zajmowali stanowisko. A właśnie opozycja agraryszów-konserwatystów w parlamencie niemieckim uniemożliwiła poprostu rządu hr. Caprivi'emu. Sprzyjały mu wprawdzie stronictwa liberalne, nawet socjalni demokraci go popierali, gdy chodziło o traktaty handlowe, ale z żywiołami tymi nikt rządzić nie potrafi, a w danej chwili było rzeczą wprost niemożliwą przeprowadzenie niezbędnej dla Rzeczy reformy finansowej i wyszukanie nowych źródeł dochodów na pokrycie wydatków, spowodowanych ostatnią reorganizacją armii.

Nominacja p. Köllera na ministra spraw wewnętrznych nie zdaje się mieć zasadniczego znaczenia, zajmuje on bowiem miejsce hr. Eulenburga, który pod względem zapatrywań na kierunek polityki wewnętrznej, mianowicie zwalczania stronictw przewrotu stał mniej więcej na tem stanowisku jakie zajmuje p. Köller. Nowego wreszcie ministra sprawiedliwości, p. Schönstedta poprzedza słowa znakomitego jurysty, polityczne zaś jego tendencje bardzo mało są znane, zarówno bowiem on jak jego poprzednik p. Schelling niebrał dotąd prawie żadnego udziału w życiu publicznym.

Lwów, 20 listopada.

Rada szkolna krajowa wydała do wszystkich c. k. rad szkolnych okręgowych następujący okólnik:

Pragnąc dodatkiem, należącym się nauczycielom szkół ludowych za każde pięć lat nienagannej i skutecznej służby, zapewnić tę całą doniosłość, jaką one posiadają w myśl art. 13 ustawy z 15 czerwca 1892 r. nr. 40 Dz. ust. i rozp. kraj. c. k. Rada szkolna krajowa rozporządza co następuje:

Z końcem każdego roku szkolnego c. k. Rada szkolna okręgowa na podstawie sprawozdań wizytacyjnych c. k. inspektora szkolnego okręgowego weźmie pod rozwagę pra-

cę każdego nauczyciela stałego w swym okręgu i oceni w szczególności czy ona była skuteczną, t. j. czy dzieci szkolne osiągnęły pod względem wychowania i nauki cel planem naukowym wskazany.

Gdzie praca nauczyciela okaże się nieskuteczną, tam osądzić należy, czy wina leży po stronie nauczyciela, czy też po stronie okoliczności od niego niezależnych.

Nauczycielowi, którego służba w ubiegłym roku szkolnym z jego winy okazała się nieskuteczną, należy do osobnym reskryptem oznajmić i wezwać go do gorliwszej pracy.

Do uznania służby nauczyciela za nieskuteczną, potrzebne są dwie lustracje szkoły, dlatego c. k. inspektorowi szkolni okręgowi każda szkoła, która zadaniu swemu nie odpowiada, obowiązani są koniecznie drugi raz w ciągu roku szkolnego zwiędzić.

Orzeczenia c. k. rady szkolnej okręgowej, wydane z końcem roku szkolnego o nieskuteczności służby nauczycieli, służyć będą c. k. Radzie szkolnej krajowej za podstawę przy rozstrzygnięciu kwestyi przyznawania dodatków pięcioletnich.

Dlatego c. k. Rada szkolna okręgowa z końcem każdego roku szkolnego obowiązana jest przedłożyć wykaz tych nauczycieli, których służbę uznała za nieskuteczną z ich winy lub bez ich winy. Przedkładając zaś wnioski o przyznanie dodatków pięcioletnich, będzie c. k. Rada szkolna okręgowa orzeczenia te swoje przyłączać.

Rada Państwa.

Mowa J. E. Ministra sprawiedliwości hr. Schönborna,

wygłoszona w Izbie wyższej wśród obrad nad ustawą o handlu za spłatą ratami, jest w do-
kładnem streszczeniu następująca:

Wysoka Izbo!

Zabieram głos z przeczuciem, że wywody moje praktycznego rezultatu mieć nie będą. Ponieważ komisya wys. Izby wyrzuciła z projektu bardzo ważne postanowienia, przeto Rząd ma netylko prawo, lecz i obowiązek powiedzieć, dla czego projektował przepisy tak doniosłe, jak właśnie owe wykreślone. Panowie, Rząd z radością i wdzięcznością zgadza się na to, co zawiera projekt komisji; Rząd uznaje, że komisya z całą gorliwością starała się stworzyć ustawę, która zapobiegała niejednej krzywdzie i usuwała niejedną wbywałność na jednym z bardzo ważnych pól życia ekonomicznego. O tyle więc Rząd zgodny jest z komisją. Ale i na odwrót wierzyć proszę, że Rządowi bynajmniej nie chodziło o przeszkadzanie rzetelnym sprawom kupieckim, o prześladowanie lub karanie niewinnych; a mniemam, że tu w wys. Izbie, gdzieśmy przywykli do rozpraw obiektywnych, nie potrzeba mi zwracać się przeciw niepomiarnej przesadnym argu-

mentem, jakimi w pewnych dziennikach zwalczano tę ustawę o handlu na raty.

Komisya zwalcza projektowane przez Rząd postanowienia karne, a to z trojkiego punktu widzenia. Po pierwsza, twierdzi komisya, że wedle projektu rządowego podlegałyby w handlu na raty karom pewne czyny, które w innych gałęziach handlu uchodzą bezkarnie. Przyznaję to, ale wszakże sama komisya w pewnym ustępie sprawozdania swego wyraźnie uznaje, że zasadniczo można wydać przepisy karne na owe czyny, tylko ustawa taka, jak niniejsza, wydaje się jej źle zastosowaną. Wobec tego pozwałam sobie przypomnieć, że takie ograniczenie pewnych spraw kupieckich i obrotowych postanowieniami karnymi w ustawie specjalnej, nie jest niezgodnym. Mieliliśmy ustawę z dnia 19 lipca r. 1877, takzwaną galicyjską ustawę o lichwie; tę zniesiono ustawą z dnia 28 maja r. 1881, t. j. ustawą powszechną na całe Państwo; a wszakże ona wymierzona jest także tylko przeciw pewnej części czynów wyzyskujących, zdarzających się na polu obrotów. W Niemczech postąpił sobie ustawodawstwo tak samo, mianowicie także co do stopniowego rozwinięcia przepisów pierwotnych. Przypominam sobie bardzo dobrze, że wówczas wśród obrad nad ustawą o lichwie przytaczano przeciw niej te same argumenta, które dziś wytaczane są przeciw ustawie o handlu na raty. Wówczas także mówiono, że nie trzeba krzywdzić wierzycieli rzetelnych, że przepisy karne na nierzetelność i wyzysk mogłyby zwrócić się przeciw rzetelnym; wówczas także lękano się powodzi złośliwych denuncyacji, obawiano się zastój w interesach kredytowych; a wszakże w ciągu tylu lat po zaprowadzeniu ustawy o lichwie świat kupiecki i obrotowy nie wystąpił z ani jedną skargą na krzywdę, zastój lub zrujnowanie wskutek rzeczonych przepisów. A więc przesadne i płonne były owe obawy. Dziś atoli odzyskuje się te same argumenta; mianowicie bar. Leitenberger i bar. Sochor obawiają się pogrzebania całego handlu na raty, powtarzają wywody o złośliwych denuncyacjach, o pokrzywdzeniu rzetelnych kupców i agentów i t. p.

Przykład przytoczony przez bar. Sochora nie bardzo jest trafny. Powiedział, że rzetelny kupiec lub agent mógłby być ściągany sądownie, gdyby sprzedał szewcowi machinę do szycia, użyteczną tylko dla krawca. Tak jest; jeśli kupiec powie szewcowi: ta machina dobra dla ciebie — jeśli przeto złudzi go, przestanie być kupcem rzetelnym.

A nadto proszę nie wzięć mi za złe, że stanę w obronie sądów, którym imputuje się coś, co weale być nie może. Paragraf 7 my projektu rządowego mówi: „Kto przy sprzedawaniu rzeczy ruchomych za spłatą ratami wyzyskuje lekkomyślność, słabość umysłu lub niedoświadczenie nabywcy przez to, że namawia go do nabycia rzeczy oczywiście niestosujących się do jego położenia ekonomicznego, lub że sobie albo osobie trzeciej każe przyrzekać lub świadczyć prestaty-

wzajemne, które niepomiarne przewyższają wartość nabytej rzeczy, staje się, jeśli sprawy takie prowadzi sposobem rzemiosła, winnym występku i karany będzie...“ i t. d. Ież tu zbiegać się musi okoliczności! Po pierwsze namowa, po drugie oczywistość słabości ekonomicznej — mówię wyraźnie oczywistość — nakoniec prowadzenie takich spraw sposobem rzemiosła, a więc nie jedna tylko sprzedaż taka, lecz powtarzające się wypadki. Czyż zdaje się wam, Panowie, że sędziowie nasi będą tak lekkomyślnie postępowali, żeby wszystko to przeoczyć i zastosować paragraf do agentów rzetelnych?

Powoływano się na nieprzychylną ustawie opinię Izby handlowych, głównie wiedeńskiej; ja natomiast powołam się na sprawozdania miejskich sądów powiatowych, na których obszarze szczególnie często dzieją się sprzedaże na raty. Z tych sprawozdań Ministerstwo sprawiedliwości nabrało bezwarunkowej pewności, że niesłusznie często dzieją się rzeczy zasługujące po prostu na nazwę bezwstydnego wyzysku. A skoro tak jest i skoro można zdefiniować je w ustawie, więc nie wiem, dla czegooby wahać się z przyjęciem postanowień karnych do ustawy. W Izbie poselskiej uchwalono te postanowienia całkiem niezwykłą większością, składającą się z członków wszystkich stronictw. Trudno było Rządowi przeprowadzić w Izbie poselskiej ustawę tak okrojoną, jak ją okrawa tutaj komisya, pozbawioną postanowień, które przeważna większość Izby poselskiej po bardzo żywej dyskusji uznała za nieodzowne.

W wyjątkowym traktowaniu handlu na raty przeciwnicy postanowień karnych dopatrzili się jednostronności, mówiąc, że czyny tutaj zdefiniowane, powinny netylko w handlu na raty, lecz w ogólnosci być poddane sankcyi karnej. Nawiasem tu wspomnę, że na losy projektu nowego kodeksu karnego nie zapatruję się tak pesymistycznie, jak bar. Walterskirchen; prawda atoli, że gwarancji nie mam żadnej, iżby na pewno przyszedł do skutku. Ale nie stało się to z przyczyn do pewnego szablonu, do pewnego teorematu, że Rząd wyszukał sobie właśnie handel na raty i powiedział sobie: musimy wszystkimi cywilno- i kryminalno-prawnymi sposobami bronić społeczeństwa od tych nadużyć, lecz stało się to wskutek petycji i doświadczeń sądowych. Chociażby posądzono mnie o paradoksalność, powiem: mnie zdaje się, że właśnie temi postanowieniami karnymi, dobrze wyrażonemi i dobrze zastosowanymi, dopomogliśmy rzetelnemu handlowi na raty, który wskutek nadużyć poszedł cały w dyskredyt. Karanie, choćby tylko najjaskrawszych nadużyć, wzbudziłoby na nowo zaufanie publiczności do tej całkiem słusznej w ogólnosci formy handlu.

Na zakończenie jeszcze jedną wypowiedź uwagę. Dziś i zawsze, gdy o tej ustawie była mowa, straszono nas licznymi denuncyacyami przeciw osobom niewinnym. Że zdarzać się mogą, nie przeczę, ale proszę wymienić mi którykolwiek paragraf kodeksu

3)

PRZEZ NIEMEN.

(Ciąg dalszy).

Z Drezną podążył Napoleon wprost do Poznania. Na ziemi polskiej wszędzie witano go z nadzwyczajnym entuzjazmem. W Poznaniu był to formalny wybuch uniesienia. Wieczorem całe miasto zapłonęło wspaniałą iluminacją, a z wieży katedralnego kościoła zabłysła olbrzymia korona lauru. Żołnierze, mieszczanie, władze, szlachta, kobiety — cała ludność, słowem, witała z zapalem zwyciężcę i „oswobodziciela“. Hołdy te przyjmował Napoleon dość uprzejmie, okazując łaskawość dla prostaczków, wyniosły względem klas wyższych. — „Nie uczynił postępow od r. 1806...“ orzekła jedna z dam polskich wyższego świata.

Nieco później otrzymał Napoleon ostateczną propozycję ks. Bernadotte. Chociaż związany już traktatami z nieprzyjaciółmi Francji, następca tronu szwedzkiego próbował jeszcze, przejęty trwogą, nawiązać rokowania i z obu stronami paktował: obiecywał dać pomoc Francji i przyłączyć się do niej za cenę ustępstwa Norwegii, należące do sprzymierzonej z Napoleonem Danii. Lecz Napoleon, który od roku śledził zmiany polityki Bernadottego, przyszedł już był wówczas do przekonania, iż on usiłuje tylko zyskać na czasie i chce utrzymać się w rezerwie. Dumnymi słowy zbył więc byłego marszałka Francji i odrzucił wszelkie dalsze układy.

Nie mając rzeczywistego zamiaru przybycia do Warszawy, utrzymywał jednak Napoleon opinię publiczną w tem przekonaniu, a to w tym celu, aby tą nadzieją elektryzować Polaków i podtrzymywać ich zapał. Głównie zaś chodziło mu o to, aby utrzymy-

wał Rossyan w przekonaniu, że główny atak skierowany będzie ku Grodnu i na Wołyn i w tę stronę odciągnąć uwagę ich i siły. Sądzik, że Rossyanie zgromadzą większą część swych wojsk w okolicach Warszawy, ku prawemu skrzydłu armii francuskiej, podczas gdy on wykona ruch nagły ku północy. lewym skrzydłem. Główną siłę wojsk swoich kierując ku wybrzeżom bałtyckim, zamierzał przerzucić ją do Królewca, posunąć ku Niemnowi, przebyć tę rzekę w okolicach Kowna i niespodziewanie wkroczyć na Litwę. Wilno było głównym punktem w planie Napoleona; tu zamierzał on dokonać szczytów, przebiec linię armii rossyjskiej, rozdzielić ją na kilka części i każdą z nich z osobna zwalczać, tymi piorunowymi ciosami, rozstrzygając los całej kampanii

W tym celu, wyjechawszy z Poznania, Napoleon pominął drogę do Warszawy i kierując się na lewo, dotarł do brzegu Wisły w Toruniu. Tam oczekiwały go wielki i mały sztab cesarski, które same przez się tworzyły już armię i napelniały ruchem i życiem niewielką miejscinę.

W Toruniu znalazł się Napoleon w ważnym punkcie strategicznym i w środku swych wojsk, które nareszcie ujrzał w okolo siebie, rozłożone w niezliczonych obozach. W samem pobliżu Torunia i nieco po za tem miastem, pomieszczona była jego Gwardya; dalej, na przedzie, na prawo i na lewo, wszędzie — Wielka Armia; po lewej korpusy Neys, Oudinota, Davouta, korpus tworzący się Macdonalda, zajmowały oba brzegi niższej Wisły i ciągnęły się aż ku morzu; po prawej od Torunia, o siedm godzin drogi, armia włoska i bawarska, dalej Polacy pod wodzą Poniatowskiego, oparci o trzy korpusy, zostające pod dowództwem króla Hieronima i okrażające Warszawę. Wzmocniona czterma korpusami, złożonymi wyłącznie z kawalerii olbrzymia ta armia zajmowała przestrzeń czterystu dwudziestu mil; liczyła 400.000 ludzi, blisko 100.000 koni i tysiąc

armat. Po za nią gromadzą się rezerwy — na dwóch kończynach linii, pułki austriackie i pruskie stają w szeregu i zwiększają czoło linii bojowej.

Zanim padło hasło do wymarszu, Napoleon sam czuwał nad ostatecznymi przygotowaniem. Zajmowała go szczególnie sprawa zaprowiantowania armii, — widział w tem wielką trudność i największe niebezpieczeństwo. Postanowił więc, że wszystkie korpusy w chwili zetknięcia się z nieprzyjacielem, mają być zaopatrzone w żywność na dwadzieścia do dwudziestu pięciu dni, nie wliczając w to obfitych zapasów chleba, sucharów i ryżu, transportowanych po za armią. Ażeby osiągnąć cyfrę przepisana, komendanci korpusów otrzymali polecenie „zabierania“ w zajętych kraju wszystkich zapasów zboża, które natychmiast mielono. Z troskliwością niezmordowaną Napoleon dopilnowywał spełnienia tych rozkazów. W dwadzieścia różnych punktach, Płocku, Modlinie, Warszawie, na całym wybrzeżu Wisły, przemocą zabierano zboże i zaopatrywano korpusy Wielkiej Armii w potrzebną ilość mąki. — Ażeby umożliwić transport tych zapasów, cesarz wszelkich możliwych używa środków; gdy znane nie wystarczają, wymyśla nowe, tworzy „bataliony wołów“, tysiącami „rekrutuje“ konie, organizuje olbrzymią służbę prowiantową, która ma podążać w ślad w ślad za armią i dostarczać jej żywności.

W pierwszych dniach czerwca przygotowania te były lub zdawały się ukończonymi. Z drugiej strony piękne dni wiosenne nawet w surowym klimacie krajów, ku którym zmierzano, zdawały się zapowiadać, iż w wyżynieniu koni i bydła nie będzie trudności. Na taką chwilę właśnie czekał Napoleon — czekał dziesięć miesięcy, w ciągu których złożył dowody niezmordowanej cierpliwości i cichej pracy. Nareszcie był blisko celu — osiągał go, zanim Rossyanie zdołali się opamiętać i przeszkodzić jego zamiarom. Wyprowadzał przeciw nim wyborną organizację

wojskową, obmyślaną w najdrobniejszych szczegółach, zaopatrzoną znakomicie. I teraz już się nie lęka! Pod każdym względem ma przewagę nad nieprzyjacielem i już może nań uderzyć... Niech więc się stanie! Niech wielka armia poruszy się i zajmie stanowisko zaczepne! Napoleon wstrzymywał długo i hamował pochod swych wojsk, lecz teraz puszcza wodze i sam nagliwie poczyna.

Ostatnie rozkazy były następujące: Korpusy lewego skrzydła, z korpusem generała Davout na czele, mają w szybkim marszu skoncentrować się około Królewca, podążyć ku Niemnowi i przekroczyć go. — Centrum armii, t. j. armia Eugeniusza, połączy się z ruchem tych korpusów, pójdzie w tym kierunku i połączy się z nimi. Rzucając w ten sposób centrum i lewe skrzydło swej armii naprzód, cesarz rezerwował skrzydło prawe i zatrzymywał je na razie w spokoju. Poniatowski z armią polską, król westfalski ze swymi trzema korpusami, w połączeniu z wojskami austriackimi Szwarzenberga miały pozostać w okolicach Warszawy, na stanowisku obserwującym i wyczekującym. W razie, gdyby armia Bagrationa, stojąca naprzeciw, dowiedziawszy się, iż lewe skrzydło armii francuskiej przekracza granice rossyjskie, usiłowała przeszkodzić temu jaką dywersją, wojsko króla Hieronima miało ją powstrzymać, — a Napoleon tymczasem przekroczyłby Niemen, odparł inne siły rossyjskie, a potem napadłby z tyłu na armię Bagrationa i zniszczyłby ją. Gdyby jednak Bagration powziął plan inny i chciał pospieszyć na pomoc wojskom rossyjskim, broniącym przejścia przez Niemen, wówczas król Hieronim miał rozpocząć sam kroki zaczepne, przejść przez Niemen około Grodna, ścigać Bagrationa i łącząc się z ogólnem działaniem Wielkiej Armii, pomagać do zgniecenia nieprzyjaciela.

(Ciąg dalszy nastąpi).

karnego, któryby nie nastęcał sposobności do fałszywej denuncyacji. Znane mi są wypadki najstraszliwszych donosów o grubych deliktach przeciw moralności, które były przyczyną samobójstw. Każdy będzie nad nimi ubolewał, ale nikt nie zażąda zniesienia postanowień kodeksu o takich lub innych zbrodniach. (*Huczne brawo*).

Reforma wyborcza.

Z Wiednia donoszą, iż wczoraj odbyła się tylko narada polskich mężów zaufania z PP. Ministrami dr. Madeyskim i Jaworskim, w sprawie reformy wyborczej.

Wedle wiedeńskiego korespondenta *Czasu*, obecnie tak się przedstawia konstelacja w sprawie reformy wyborczej: Koło polskie z lewicą jest przeciw klubowi hr. Hohenwartha, lub też — jak twierdzą niektórzy — przeciw hr. Hohenwartowi samemu. Nie brak bowiem głosów twierdzących, że klub konserwatywny byłby może skłonny do ustępstw, nie chcąc narażać koalicji obecnej na szwank i torować drogi koalicji lewicy z Polakami, lecz że opór prezesa klubu trzyma go na uwiezi.

Zarząd zjednoczonej lewicy niemieckiej ogłasza następujący komunikat:

Na posiedzeniu klubu w d. 19 b. m. dep. Russ oświadczył, iż konferencje Rządu z mężami zaufania stronnictw, wchodzących w skład koalicji, nad sprawą reformy wyborczej, weszły już w stadium, w którym zarząd zjednoczonej lewicy w przeciągu bardzo krótkiego czasu ułoży się z członkami komisji reformy wyborczej co do projektów, jakie klubowi gotów jest przedłożyć.

Dep. Russ zawiadomił w dalszym ciągu, że mężowie zaufania lewicy, obecni na ostatnich konferencjach, nie złożyli żadnych zobowiązujących deklaracji ani we własnym, ani w klubowym imieniu, że zatem klubowi pozostawioną jest w pełnej rozciągłości swoboda decyzji.

Klub zjednoczonej lewicy przyjął oświadczenie dep. Russa bez dyskusji do wiadomości.

Zmiana tronu w Rosyi.

Dienniki rossyjskie przepelnione są publikacjami reskryptów i odpowiedzi carskich na manifestacje żałobne, listami deputacji różnych dostojnych osób, przybyłych do Petersburga na pogrzeb cara, wylizaniem wienieców i opisami przygotowań do uroczystości pogrzebowych, oraz odbywających się nabożeństw żałobnych na intencję zmarłego cara.

Car Mikołaj wystosował na imię ministra spraw wewnętrznych, Durnowo, następujący reskrypt:

Janie Mikołajewiczu! Od dnia bogobojnego zgonu, odpoczywającego w Bogu cara Aleksandra III, wielkiego twórcy pokoju, ja i ukochana moja matka, nieustannie otrzysujemy ze wszystkich krańców carstwa wyrażenia najbardziej wzruszającego i jednomyślnego współbolewania z powodu niezem niewynagrodzonej straty, jaka dotknęła nas i całą Rosyję. Pragnąc wyrazić naszą serdeczną wdzięczność szlachcie, ziemstwu, zarządowi miejskiemu i gminnemu oraz innym instytucjom lokalnym, powierzam spełnienie tego generał-gubernatorom i naczelnikom miast, jako prowincjonalnym przedstawicielom naszym. W oznakach powszechnej boleści, w serdecznych życzeniach szczęśliwego panowania i w wyrażeniach nieograniczonego przywiązania do tronu, my czerpiemy się do zniesienia przedwczesnej straty i do służenia naszej gorąco ukochanej ojczyźnie. Pozostają dla pana życzliwym.

Mikołaj.
Z pośród mnóstwa deputacji największą na siebie uwagę zwróciło nadzwyczajne poselstwo francuskie. Na czele jego stoi szef sztabu generalnego Boisdeffre, a w skład jego wchodzi: wice-admirał Gervais, kontradmirał Salandrouse de Lamonnays, generał Berruyer, dwóch pułkowników, kapitan marynarki Cordier, trzech kapitanów i jeden porucznik. W chwili przybycia generał Boisdeffre miał na sobie order św. Anny I klasy, wice-admirał Gervais order Orła Białego. Wszyscy członkowie deputacji byli w mundurach galowych i w żałobie. Przyjmował ich na dworze w. ks. Włodzimierz Aleksandrowicz, dowodzący petersburskim okręgiem wojskowym i gwardyą; wielki książę miał na sobie order legii honorowej. Na platformie stał pluton podoficerów i kompania pułku izmajłowskiego przybroczonej gwardii. Na dworcu zebrał się pułkownicy, adjutanci, kapitanowie i porucznicy wszelkiej broni oraz mnóstwo oficerów sztabu generalnego. W sali dworca powitali deputację: ambasador francuski, hr. Montebello, wice-minister dworu, bar. Friederichs, w imieniu sztabu generalnego, generał Bulmering, gubernator petersburski, hr. Toll, komendant Petersburga, generał Adelson i reprezentan-

ci kolonii francuskiej. Zadane z poselstw, przybyłych na pogrzeb, nie było witane z takimi honorami. Po wyjściu z wagonu, generał Boisdeffre i admirał Gervais przedstawiali w. ks. Włodzimierzowi członków deputacji, poczem tenże przedstawił deputacji dygnitarzy. Generał Bulmering przedstawił wszystkich pułkowników i deputację pułków rossyjskich. Następnie członkowie deputacji wsiadli do powozów, udając się do gmachu ambasady francuskiej. W pierwszym powozie jechał gen. Boisdeffre i ks. Montebello.

W pociągu, którym przyjechała deputacja wojskowa francuska, przywieziono 16 wielkich skrzyń wienieców z Paryża i Francji.

Z Kremlu i z czudowskiego monasteru w Moskwie nadeszło przeszło 200 złożonych tam wienieców i 2 złote od kupców syberyjskich.

Deputacja gub. grodzieńskiej z marszałkiem gubernialnym Niemcewiczem na czele złożyła wieniec srebrny.

Do Petersburga przybyli między innymi z Warszawy: Dr. Baranowski, rz. r. st.; Jan Bloch, prezes zarz. dróg żelaznych dąbrowskiej i łódzkiej; hr. Feliks Czacki, wiceprezes zarz. drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej; ks. Wł. Czetwertyński, radca komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego; Ludwik Górski, prezes tegoż komitetu; Leopold Kronenberg, prezes zarz. dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i nadwiślańskiej, oraz warszawskiego banku handlowego; p. Franciszek Olszewski, redaktor *Kuryera Warszawskiego*; hr. Konstanty Przeździecki, hr. Rodryg Potocki, hr. August Potocki, książę Maciej Radziwiłł, ks. Michał Radziwiłł, p. Stanisław Skarżyński, radca komitetu Towarzystwa kred. ziemsk.; hr. Jan i Antoni Tyszkiewiczowie; margr. Zygmunt Wielopolski i hr. Wład. Wielopolski, p. Józef Weysenhoff, ks. Miecz. Woroniecki, p. Wład. Zaa, radca komitetu Tow. kredytowego ziemskiego; p. Antoni Zaleski, wydawca i współredaktor *Słowa* i ordynat Zamoycki.

KRONIKA

Lwów, 20 listopada.

— **Dzień Imienin Najj.** Pani obchodzono wczoraj w mieście naszym w sposób uroczysty. W kościele archikatedralnym odprawiono uroczyste nabożeństwo, na którym jawili się reprezentanci władz i liczna publiczność. Młodzież szkolna zwolniona była wczoraj od nauki obywatelskiej.

— **JE. Pan Namiestnik** Kazimierz hr. Badeni powrócił z Wiednia do Lwowa.

— **JE. dr. Leon Biliński**, Prezydent generalny Dyrekcji kolei państwowych przez dzień dzisiejszy odbywa lustrację biur dyrekcji ruchu w Stanisławowie, wieczorem udaje się do Stryja, gdzie będzie jutro na uroczystości poświęcenia kościoła, wzniesionego przez tamtejszych robotników kolejowych, z tamtąd pojedzie do Nowego Sącza i pojutrze na Kraków powróci do Wiednia.

— **Obywatelstwo honorowe.** Rada miejska m. Buczacza nadała jednogłośnie księciu Adamowi Sapieże, w uznaniu znakomych zasług około dobra kraju, obywatelstwo honorowe miasta Buczacza.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało opróżnione rz. kat. probostwo *reg. coll.* w Bieńkowie ks. Józefowi Bylicy, rz. kat. proboszczowi w Głogoczowie.

— **C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów** donosi: Począwszy od dnia 20 b. m. odbywać się będzie ruch pocztowy na przestrzeni Stanisławów-Nadwórna-Mikuliczyn dwa razy dziennie, a to nowozaprowadzonymi pociągami kolejowymi nr. 3.151, 3.153, 3.152 i 3.154.

Jazdy pocztowe na tejże przestrzeni, jakoteż poczty osobowe i przesyłkowe pomiędzy Nadworną a Bohorodeczanami zwinęte zostały z dniem 19 b. m.

Odtąd listy i przesyłki dwa razy dziennie z Nadwórny do Bohorodeczan i na odwrót ekspedowane będą przez Stanisławów w sposób następujący: z Nadwórny o godzinie 3-30 popołudniu, w Bohorodeczanach o godzinie 6 rano, tudzież z Nadwórny o godzinie 5 min. 30 rano, w Bohorodeczanach o godzinie 12 min. 30 w południe; a na odwrót z Bohorodeczan o godzinie 3 popołudniu, w Nadwórnie o godzinie 9 wieczór, tudzież z Bohorodeczan o godzinie 8 min. 30 wieczór, w Nadwórnie o godzinie 11 min. 30.

— **Stypendyum.** Dyrekcja c. k. Szkoły weterynaryj w Lwowie ogłasza konkurs na jedno stypendyum w kwocie 100 zł. dla ucznia tegoż zakładu, z fundacji jubileuszowej Imienia Najj. Pawa, z terminem do 30 listopada 1894 roku. Fundacja ta zatwierdzona przez c. k. Namiestnictwo utworzoną została z wkładów profesorów, docentów i asystentów tegoż zakładu oraz z ofiar dobrowolnych weterynaryj i wynosi obecnie przeszło 2.500 zł.

— **W kasynie miejskiej** odbędzie się w sobotę, 24 b. m., koncert muzyki wojskowej

i tańce. Lista będzie otwartą we środę 21 b. m. o godzinie 5 wieczór. Dla panów strój balowy.

— Z Towarzystwa filologicznego.

Na sobotnim posiedzeniu Towarzystwa filologicznego oznajmił prezes prof. dr. Ludwik Cwikliński licznym zebraniem członkom, że Namiestnictwo przyjęło do potwierdzającej wiadomości zmiany statutu Towarzystwa, uchwalone na ostatnim walnym zgromadzeniu. Z mocy nowego statutu wolno członkom zamieszcomym zawyżać filialne Koła filologiczne. Porządek dzienny tego posiedzenia zmieniono o tyle, że pierwsze miejsce zajął lektura Tacyty Hist. I, 4, 5; obowiązkowo interpretował ją prof. Korneli Heck. Po nader ożywionej dyskusji nad tłumaczeniem tych rozdziałów i objaśnieniem ważniejszych miejsc, podał zgromadzonym prof. dr. Jezienicki wiadomość o odszukaniu niedawno we Wrocławiu rękopisu, który zawiera nieznane dotychczas utwory Pawła z Krosna i innych humanistów. Dr. Jezienicki zamierza opracować szczegółowo ten przedmiot a odnośną rozprawę przesłać Akademii Umiejętności w Krakowie.

— **Wieczorek Mickiewiczowski.** Listopad możnaby nazwać u nas miesiącem Mickiewicza, gdyż druga połowa jego poświęcona jest w całym kraju pamięci wieszca. Szereg wieczorków Mickiewiczowskich we Lwowie otworzyła wczoraj miejska szkoła przemysłowo-handlowa. Wielką salę gimnastyczną w szkole Mickiewicza — tam się bowiem odbyła ta uroczystość — wypełniła szalenie publiczność, żadna podnioslejszych wrażeń. I rzeczywiście podniosło to było wrażenie i pokrzepiające serca, gdy się wdziało tę młodzież, która drogi czas wolny, pozostała jej po ciężkiej, fizycznej pracy, poświęcała przez długie wieczory na to, aby hołdem, złożonym Adamowi, stwierdzić, że i jej drogie ideały narodowe, że i jej serca rwą się ku temu, co piękne... Program, bardzo trafnie do sił uczniów dobrany, wykonany został świetnie. Deklamacje: „Przyjaciele“ (uczeń Lenehrt, dekorator), „Twardowska“ (uczeń M. Zgórski, piekarni), „Reduta Ordona“ (uczeń L. Fleischmann), udały się w całym tego słowa znaczeniu świetnie. Słowo wstępne wypowiedział uczeń H. Zgórski, elektrotechnik i złożył w niem niejako wyznanie wiary w imieniu kolegów swoich, że młodzież rzemieślnicza nad Boga i Ojczyznę nie będzie miała innych ideałów. Spiewami choralnymi, które wypełniły większą część wieczorku, dyrygował prof. Urbanek, a samo imię jego jest rękojmią, że musiły one wypaść znakomicie. Po wyczerpaniu programu wystąpił z grona profesorów, którzy wszyscy z dyr. Soleńskim na czele na wieczorku byli obecni, dr. Warmński i zakończył obchód przemową, wzywając młodzież, by i nadal pozostała wierna tym hasłom, które jej dzisiaj przyświecają. Zbyteczną byłoby rzeczą dowodzić, jak korzystnie na uszlachetnienie i umoralnienie młodzieży oddziaływają podobne uroczystości, będące dla niej okrasą szarego, codziennego życia i pokarmem dla serca na czas dłuższy. Czesze więc przewodnikom, którzy jej pomagają w urządzaniu takich obchodów i nie szepczą czasu ni trudów, aby nimi jak najlepiej pokierować.

— **Klub szermierzy.** W skład wydziału „Klubu szermierzy“ wybranego na walnym zgromadzeniu dnia 15 b. m. weszli: Kazimierz Moszyński, jako przewodniczący, Artur Till, jako zastępca przewodniczącego, Emil Roński, jako skarbnik, Henryk Tyszkowski, jako sekretarz; Jan Augustak, Tadeusz Bauch, Tadeusz Bosakowski, Agenor Frencl, Oton Sander.

— **Ślub.** W dniu 17 b. m. pobłogosławiony został związek małżeński między panną Kazimierą Bogdanowiczówną, córką Marceliny z Chądzyńskich i s. p. Jana Bogdanowicza, a p. Józefem Lipińskim, właścicielem dóbr Strzałków w Królestwie Polskim. Ślub odbył się w kościele parafialnym w Puhaćzowie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Tadeusz Kazimierz Swiechło, uczeń VII. klasy c. k. gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie, syn s. p. Wandy Maryi z Chomiczkiej i Władysława Swiechły, nauczyciela c. k. seminarium. Pogrzeb odbył się wczoraj popołudniu przy bardzo licznym udziale kolegów zmarłego, który cieszył się w gronie towarzyszy niezwykłą sympatją.

W Czerniowcach Ernest Turafski, oficyał magistratu.

W Hoszowie ks. Teofil Hornikiewicz, gr. kat. proboszcz, dziekan bolechowicki i członek Rady powiatowej w Dolinie. Zmarły liczył 71 lat życia, a 47 lat był kapłanem.

W Samborze po krótkiej słabości Weronika z Łaszkiwiczów Dolska, przeżywszy 74 lat.

W Topolnicy Andaberta z Sawickich Rudnicka, właścicielka dóbr ziemskich, w 72 roku życia.

W Wojutykach koło Sambora Marya z Grossów Kamińska, w 63 roku życia.

— **Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej** we Lwowie Dnia 20-go listopada. Barometr opada powoli.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 19 listopada do 12 w południe dnia 20 listopada b. r., mieliśmy wiatr południowo-wschodni o średniej prędkości 4-7 m/sek., niebo zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (88 procent wilgotn. względnej). Opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była = 0,9°C., najwyższa +0,2°C. wczoraj popołudniu, najniższa -1,6°C. w nocy.

Cała doba była pochmurna. Niższa barometryczna 760 do 755 mm. znajdowała się na Islandyi; zwyżka 785 do 780 mm. w okolicy Moskwy; niższa drugorzędna utworzyła się na morzu Śródziemnem.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 777 mm.

Prognoza na dobę 21 listopada bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie południowo-wschodni o średniej prędkości 4 m/sek.; średnia temperatura pozostanie około 0°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

— **Samobójstwo.** W sobotę o godzinie 5 wieczorem na ementarzu krakowskim odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru Władysław Mościński, mogący liczyć 25 lat życia. — Kula skierowaną była w samo serce, tak, że natychmiast nastąpiła śmierć. Zwłoki złożono w kostnicy ementarnej.

— **Rewizya ust.** *Berliner Tageblatt* podaje doniosłą wiadomość, dotyczącą zdrowia dzieci uczęszczających do szkół miejskich. Lekarze-dentyści w Berlinie udali się do władz miejskich z życzeniem i poradą, aby zalecieli peryodyczne badanie ust i zębów u dzieci, uczęszczających do licznych szkół gminnych tamtejszych. Nauka lekarska i dentystryka wykazały dokładnie cały szereg chorób, biorących swój początek w ustach nieprawidłowo oczyszczanych, w spróchniałych zębach, w obrzniętych dziąsłach i t. d. Badania takie ust, przez dentyстів dokonywane, mają posłużyć do zwracania dzieciom i ich rodzicom uwagi, co z zagrożeniami ustami czynić wypada, aby pochodowi złego stawić tamę. Największy nieład w ustach stwierdzono podobno właśnie u tych do szkół gminnych uczęszczających dzieci. Nawoływanie do przestrzegania odwiedzania i pielęgnowania ust, tak u dorosłych, jak i u dzieci, nie jest nowością. W 1881 roku i w czterech latach następnym zwracał uwagę lekarzy i publiczności s. p. dr. Kaczorowski w Poznaniu na doniosłą tę sprawę antyseptyki i higieny ust w wykładach i pracach, skreślonych w polskim i niemieckim języku.

— **Pomnik Papieża.** Ojciec św. każe sobie budować grobowiec; wykonanie części architektonicznej powierzył profesorowi Luchetti, posąg zaś robi Eugeniusz Maccagnani, według modelu Luigi Ferrari, jednego z najświetniejszych rzeźbiarzy włoskich. Pomnik Leona XIII. stanie w bazylicie Santa Maria Maggiore, w której po Piusie VI. nie został jeszcze pochowany żaden Papież. Pius VII., Pius VIII. i Grzegorz XVI. spoczywają w kościele św. Piotra, Pius IX. pochowany został w kościele św. Wawrzyńca na Campo Verano. Stary to zwyczaj, że Papież przed śmiercią myśli o własnym pomniku. Nie każdy ma bogatych krewnych, którzyby po jego zgonie mogli mu wystawić godny pomnik i w takim razie pamięć Ojca św. uczczona być może skromną tablicą pamiątkową. Szczególną jest historia pomnika Piusa VII. Papież ten zmarł, nie przygotowawszy sobie godnego miejsca wiecznego spoczynku, krewni jego byli ubodzy, a następcy nie chciał się zająć sprawą wystawienia pomnika nieboszczykowi. Oddanie tej ostatniej czi wziął tedy na siebie sekretarz stanu Piusa VII., kardynał Consalvi. Nie był i on bogaty, ale jako sekretarz papieski podczas różnych swoich misyj dyplomatycznych otrzymał od obcych monarchów liczne cenne podarunki, tabakierki brylantami wysadzane i t. p. — spieniężył zatem te kosztowności i fundusz ztąd zebrany przeznaczył na pomnik Ojca św. W r. 1830, w siedm lat po śmierci Piusa VII., pomnik był gotów, ale gdy go miano ustawić w kościele św. Piotra przedstawili się nowe trudności. Kardynał Consalvi wykonanie pomnika powierzył najznakomitszemu ówczesnemu rzeźbiarzowi, Thorwaldsenowi — inni kardynałowie więc uważali, że zwłoki Ojca św. nie mogą spoczywać pod sarkofagiem, wykonanym przez luteranina. W końcu kardynał Consalvi zdołał przeprowadzić ustawienie pomnika w kościele św. Piotra.

— **Trzęsienie ziemi.** W dalszym ciągu wiadomości o klęskach wskutek trzęsienia ziemi we Włoszech telegrafują: Ludność w Bagnara wskutek trzęsienia ziemi obojuje jeszcze ciągle pod gołym niebem. Wysłano do Bagnara wojsko, oraz środki pożywienia. Prezydent ministrów, Crispi, polecił oddać do rozporządzenia prefekta dwa okręgi i otworzyć mu kredyt potrzebny do niesienia pomocy.

Z Mesyny donoszą: Komunikację pocztową z ładem stałym przywrócono. Dalszych wstrząśnień nie było. Większa część ludności z obawy, aby się trzęsienia nie powtórzyły po upływie 24 godzin, jak to już raz miało miejsce, przepędziła noc wczorajszą na publicznych placach, w wagonach kolejowych i na pokładach okrętów, stojących w zatoce. Popłoch zaczyna się zmniejszać. Dla ubezpieczenia żeglugi w cieśninie w razie zaważenia się latarni morskiej, zaprowadzono oświetlenie elektryczne, a straż w cieśninie pełni łódź torpedowa. — Odwiedziny generała Mirri, który wraz z prefektem i burmistrzem zwiadał miejsca trzęsieniem ziemi uszkodzone, wywołały między ludnością jak najlepsze wrażenie.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Teatru. Wczorajsze przedstawienie komedyi Szekspira p. t.: „Jak wam się podoba“, przepełniło salę teatralną. Znakomitą przedstawicielką roli Rosaliny, p. Helenę Modrzejewską przyjmowano z nadzwyczajnym entuzjazmem. Nieporównana artystka była wczoraj w doskonałym usposobieniu; grała lekko, swobodnie, z tym czarującym wdziękiem, z jakim tylko ona jedna tak grać umie. „Jak wam się podoba“ wybornie uszczelnione i malowniczo wystawione podobają się całej publiczności, która uczynnymi oklaskami wyrażała ciągle swoje zadowolenie artystom, biorącym udział w przedstawieniu, a szczególnie p. Żelazowskiemu, oraz pp. Feldmanowi, Walowskiemu i pannie Rybickiej. „Jak wam się podoba“ niewątpliwie powinno być jeszcze powtórzone.

Codziennie odbywają się próby z komedyi Korzeniowskiego p. t.: „Panna męzka“. Obok pani Modrzejewskiej wystąpią pp.: Cichocka, Chmieliński i Kliszewski.

Rozdano role do nauki z komedyi Paille-rona p. t.: „Komedjanci“ (*Les Cabotins*), w przekładzie pani Antoniny M. — oraz z krótkich Hennequina p. t.: „Pociąg spacerowy“; nadto wznawiona będzie w tych czasach słynna farsa p. t.: „Savart, Minard i Sp.“ z p. Fisz-rem w głównej roli, „Wieniec grochowy“ Anto-niego Małeckiego i „Zyd wieczny tułacz“. Wszyst-kie te utwory mają być kolejno przedstawione w grudniu.

Repertuar teatralny. Dziś, we wtorek „Elirt“, komedia w 4 aktach M. Bałuckiego.

Jutro, we środę „Marya Stuart“, tragedia w 5 aktach Fr. Schillera. Siedemnasty gościnny występ pani Heleny Modrzejewskiej.

We czwartek „Panna męzka“, komedia w 3 aktach Józefa Korzeniowskiego. Ośmnasty gościnny występ pani Heleny Modrzejewskiej.

Prof. dr. Hanslsek. znakomity krytyk, radca Dworu i profesor muzyki i literatury na Uniwersytecie wiedeńskim, przeszedł w stan spoczynku. Najj. Pan polecił wyrazić mu przy tej sposobności Najwyższe uznanie za długoletnią znakomitą działalność.

Anatole France wykintny krytyk i pisarz, autor słynnej powieści *le Lys rouge*, wydał obecnie książkę p. n. *le jardin d'Épiculture*, która cieszy się ogromnym powodzeniem. Jest to zbiór opinii, sentencji filozoficznych a pełnych sceptycznej ironii i dowcipu.

Pietro Mascagni, który bawił dłuższy czas w Medyolanie, gdzie w nowym Teatro Lirico wystawiono jego operę „Rantzau“, powrócił w tych dniach do swego domu w Livorno, gdzie, jak się wyraził, wykończy ostatecznie instrumentację najnowszej swojej opery p. t. „Silvano“. Opera ta przeznaczona została do medyolańskiego teatru La Scala i ujrzy światło kiniskietów w marcu roku przyszłego. Pierwej, bo już w styczniu, usłyszy tam świat również nieznaną dotąd operę mistrza „Ratcliff“. Mascagni tedy, jak widać z tych doniesień, nie próżnuje i rozwija gorączkową działalność.

„Rita Allmers“ — oto tytuł najnowszej sztuki Henryka Ibsena, która w ciągu miesiąca ukaże się na scenach duńskich. Ma to być utwór wykończony z nadzwyczajną starannością, na nieszczęście jednak utalentowany autor poszedł tu jeszcze dalej w kierunku mistyki i symboliki, niż nawet w osławionym „Budowniczym Sollness“. Dość powiedzieć, iż tematem głównym około którego sztuka się obraca, jest coś w rodzaju włoskiej *jettatury*, a mianowicie „złe oczy“ tytułowej bohaterki.

„Nowa sztuka“ (*Das neue Stück*), najnowsza komedia Hugona Lublinera, wystawiona była prawie jednocześnie aż w dwóch stolicach mianowicie w wiedeńskim „Volks-theater“ i w berlińskim „Neues-Theater“. Treścią utworu są kłopoty autora, wystawiającego „Nową sztukę“ i zmuszonego walczyć z intrygami zakulisowymi. W Wiedniu sztuka upadła.

STANISŁAWÓW - WORONIEŃKA.

Linia kolej żelaznej: Stanisławów-Woronienka, jest już otwartą. Po niespełna dwuletniej, prowadzonej wśród trudnych warunków i z wyłączeniem wszystkich sił pracy, wybudowano tę kolej, pod względem technicznym jedną z najbardziej zadziwiających, a pod względem piękności okolic, jakie przebiega, jedną z najpiękniejszych. Uroczystość otwarcia nowej tej linii, jak to donieśliśmy już wczoraj w depeszach, odbyła się w dniu

wczorajszym, a od dzisiaj linia: Stanisławów-Woronienka, przez którą zarząd państwowych kolei żelaznych zyskuje w Galicyi blisko sto kilometrów nowego toru, która krajowi i Państwu zapewnia liczne korzyści w kierunku ekonomicznym i strategicznym, a która zanosząc w zapadłe doliny i rozległe lasy czarnohorskie dobrobyt i nowe pojęcia, pomoże niezawodnie zbliżyć także zamieszkującej piękną tę część kraju lud do światła zdrowej i prawdziwej cywilizacji, — od dzisiaj kolej ta jest już oddana do użytku publicznego i objęta normalnym rozkładem jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi i Monarchii.

Uroczystość otwarcia — bo przedewszystkiem z tej uroczystości wypada nam dokładniej zdać sprawę — odbyła się w sposób, godny wielkiego znaczenia nowej linii. Udział w uroczystości tej dostojników państwowych, udział przedstawicieli obywatelstwa i reprezentacji powiatowych, oraz wielkie zainteresowanie ze strony publiczności inteligentnej i ze strony ludności tych okolic, przez które kolej przechodzi: są wymownymi dowodami, że nowa kolej, jako nowy krok na drodze postępu i rozwoju naszego kraju, ma wielkie znaczenie i że to znaczenie jej odczuło i rozumiano nawet w szerszych kołach. W ramach programu ogłoszonego z góry, nabrała uroczystość otwarcia wyrazu i siły właśnie dzięki temu podniosłemu nastrojowi, jaki świadomość, że kraj nasz zyskuje w linii Stanisławów-Woronienka nowy czynnik rozwoju, budziła we wszystkich uczestnikach uroczystości.

Zaproszeni do udziału w tej uroczystości zebrał się na dworcu stanisławowskim wczoraj o wczesnej godzinie. Pan Prezydent generalnej Dyrekcji kolei państwowych, JE. dr. Biliński, przyjechał do Stanisławowa już dzień poprzód, wraz z radcą gen. Dyrekcji dr. Kniazioluckim i dyrektorami ruchu w Krakowie i Lwowie, pp. Koleszvarym i Deymą, — a wczoraj przybył wcześniej na dworzec, aby oczekiwać przyjazdu szefa sekcji JE. barona Witteka, który w zastępstwie Pana Ministra handlu, JE. hr. Wurmbanda miał osobiście wziąć udział w otwarciu nowej kolei. Prócz Pana Prezydenta, towarzyszących mu urzędników generalnej Dyrekcji oraz urzędników dyrekcji stanisławowskiej i dyrektora p. Wierzbickim na czele — na peronie pięknie ustrojonego dworca stanisławowskiego zebrała się wczoraj bardzo liczna publiczność, reprezentanci duchowieństwa, władz miejscowych i wojskowych, przedstawiciele Rady powiatowej i miasta, przedsiębiorcy budowy na świeżo ukończonej linii, i wiele wybitnych osobistości z okolicy Stanisławowa.

Przed godziną 9 przybył specjalny pociąg ze Lwowa, który przywiózł zdążających wprost z Wiednia br. Witteka i innych dostojników rządowych i wojskowych, oraz gro- no zaproszonych osób i przedstawiciele prasy ze Lwowa. Przy powitaniu dyrektor ruchu w Stanisławowie, p. Wierzbicki, rozdawał osobiście każdemu z uczestników uroczystości wydania bardzo ozdobnie za jego inicjatywę rozkład jazdy wczorajszego specjalnego pociągu do Woronienki. Rozkład ten, zaopatrzone w objaśnienia a ozdobiony widokami czterech najpiękniejszych i najwspanialszych wiaduktów i mostów nowej linii (według fotografii zdjętych przez T. Artychowskiego w Stanisławowie), pozostanie miłą dla uczestników wczorajszej uroczystości pamiątką.

Na dany sygnał zajęto wygodne i eleganckie wagony — przeważnie salonowe — a przyozdobione w zieleń i festony, oraz w tarcze z herbami Galicyi i Stanisławowa; lokomotywa ruszyła w drogę, wioząc do Woronienki pierwszy pociąg osobowy, którego turkot napełnić miał wkrótce wrzawą ciche przez długie wieki bory czarnohorskie.

Do pierwszej stacji za Stanisławowem, do Chryplina, trzyma się nowy szlak toru kolei czarnohorskiej i husiatyńskiej, — za Chryplinem dopiero oddziela się od nich i skręcając na prawo zdąża już samodzielnie w Karpaty ku węgierskiej granicy. W Chryplinie i w Bratkowcach pociąg zatrzymał się krótko, — dłużej zatrzymano się dopiero w Tyśmienianach, gdzie na stacji oczekiwały tłumy ludu, duchowieństwo i inteligencja okoliczna, a chór wiejski przyjął dr. Bilińskiego i bar. Witteka śpiewem: „Mnohaja lita!“ Odtąd na każdej już stacji: w Tarnawicy leśnej, w Nadwórnie, w Łojowej, Delatynie, w Dorze, Jaremczu, Mikuliczynie, Tartarowie, Worocheie i Woronience, — oczekiwali pociągu reprezentanci władz miejscowych i duchowieństwo, oraz tłumy ludu, a pełen zapału sposób, w jaki wszędzie witano i żegnano przybywających, — czynił najdotądniejsze wrażenie. Większe rozmiary przybrały powitania zwłaszcza w Nadwórnie, gdzie w imieniu Rady miejskiej przemawiał do Ich Eksk. dra Bilińskiego i bar. Witteka burmistrz miasteczka p. Miller, — dalej w Delatynie, gdzie witał dostojników także zarządca salinarny p. Edmund Wittemberski na czele podwładnych sobie urzędników, następnie przy wspaniałym moście w Jaremczu, gdzie przygotowali piękną owacę przedsiębiorcy (na czele p. Breiter) i mieszkańcy pobliskich wsi; — z kolei w Mikuli-

czynie, gdzie wystąpiła także straż lasowa zarządu dóbr kameralnych, i wreszcie w Woronience. — Na wszystkich stacjach i wzdłuż drogi budynki kolejowe i zabudowania, które służyły przedsiębiorcom przez czas budowy, były pięknie przybrane, — pownoszono także liczne bramy tryumfalne, a na każdej stacji i wśród ruchu przyjmowano pociąg wystrzałami z patronów dynamitowych, których potężny huk roznosiło echo daleko po dolinach i górach.

Uczestnicy wycieczki tymczasem z rozkoszą poili się prześlicznymi widokami, jakie już za Nadwórnią, a zwłaszcza począwszy od Łojowej, — co chwila odmienne a co chwila przepiękne — rozkwitły się przed ich oczyma. Mglisty dzień nie pozwalał wprawdzie przez znaczną część drogi korzystać w całej pełni z tej strony wczorajszej wycieczki; już jednak bliższe otoczenie toru kolejowego budziło podziw a przepyszne widoki, jakie otworzyły się za Mikuliczynem, gdy pociąg pnąc się coraz w górę, wydobył się z krainy mgieł i wyostał na wyżynie, nad którą połykiwało już jedynie złociste promieniami słońca czyste niebo, podczas gdy mgły tylko poniżej toru osnuwały chmurami poważne wrażenia, wywołane przepyszną grą promieni słonecznych na ściętych szronem, zmrożonych jesienią koronach starych świerków i sosen, na połoninach i skałach: wynagrodziły szczerze brak szerszych widoków w początkach podróży. Ze szczerem zdumieniem i z nietajonym podziwem przypatrywano się także arcydziełom techniki, jakie kierownicy budowy nagromadziło na szlaku kolei Stanisławów-Woronienka, zmuszone do tego przez nieokiełzaną przyrodę, która nowej drodze żelaznej, rozliczne napiętrzyła trudności. Największy podziw wzbudził naturalnie u uczestników wycieczki widok wspaniałego mostu na Prucie za Jaremczem; jedna arkada tego mostu o 65 metrach rozpiętości zbudowana z ciosów kamienia, a nie — jak z reguły ma miejsce — z żelaza, jest jednym z cudów nowożytniej techniki, a zarazem trwałym tytułem do chluby dla polskiej sztuki budownictwa kolejowego.

Do Woronienki przybył pociąg około godz. 2 i po półgodzinnym przesiadaniu się, gdy uczestnicy uroczystości uprali się z gorącym bigosem i zimnym śniadaniem, zastawionem przez firmę Kuryłowicz i Surmaczewski ze Stanisławowa, ruszył w drogę z powrotem do Stanisławowa. Z uczuciem żalu rozstawali się podróżni z przepyszne górką położeniem (stacja Woronienka położona jest na wyniosłości przeszło 800 metrów nad poziomem morza) i ze wspaniałymi widokami, które wczesny zurok okrył cieniami nocy. W powrocie witała ludność przejeżdżający pociąg również życzliwie, strzały dynamitowych naboju oraz płomienie bezek i pochodni smolnych urozmaicały podróż z powrotem, odbywaną w znacznej części już wśród ciemności wczesnego wieczoru zimowego. O trzy kwadransy na szóstą stanął pociąg na zaplanionym publicznością dworcu w Stanisławowie. Przyjęły go tu tony wybornej muzyki orkiestry kolejowej. Uczestnicy uroczystości, wysiadłszy z wagonów udali się wprost do wnętrza dworca, gdzie w sali restauracyjnej, ozdobionej pięknymi draperjami, ustawione były w podkowie stoły. Zaraz też rozpoczęła się uczta. Na miejscu naczelnym zasiadł JE. br. Wittek, jako reprezentant Pana Ministra handlu hr. Wurmbanda, mając po prawej ręce p. Stanisława Brykczyńskiego i ks. in. fułata Kerschkę, po lewej zaś generała br. Krausa. Naprzeciw br. Witteka zajął miejsce JE. dr. Leon Biliński, mając po prawej ręce radcę Namiestnictwa Morawetza a po lewej pułkownika Nassdorfera i ks. kan. Szankowskiego. — Ogółem do stołów biesiadnych zasiadło około 100 osób.

Uczta podana z wielką wystawnością przez miejscowego restauratora, a przy której w szeregu wykintnych potraw nie brakło także *farinage national*, t. j. polskich „pierogów brezczańskich z śmietaną“, miała przebieg uroczysty i poważny. Przy piątym danu, gdy kielichy napełniono szampanem, powstał p. Stanisław Brykczyński i wskazywał na postęp kraju, jaki rozwinął się pod rządami Najmilsiejszego Monarchy, a który uwydatnił się niedawno na Wystawie krajowej, w wymownych słowach wznosił toast na cześć Najj. Pana. Wszyscy obecni wysłuchali w stojącej postawie toastu pana Brykczyńskiego i krzyk jego: Niech żyje! powtórzyli trzykrotnie z zapałem, orkiestra zaś odegrała Hymn ludowy.

Drugi z kolei toast wznosił zastępca burmistrza miasta Stanisławowa, dr. Konkoln- niak. Podniósłszy postępy techniki i doniosłość jej dla rozwoju ekonomicznego, wskazał na korzyści, jakie nowa kolej, ten nowy owoc pracy techników, przynosi miastu Stanisławowowi i okolicy, a zaznaczywszy dalej, wiele z tego tytułu miasto i okolica mają powodów do wdzięczności dla Pana Ministra handlu hr. Wurmbanda, wychylił kielich na jego cześć, w ręce jego reprezentanta, JE. bar. Witteka. — Również i ten toast

przyjęto z zapałem, a JE. bar. Wittek zabrawszy głos, podziękował zań serdecznie. Jego Ekszellenca zapewnił o życzliwości P. Ministra handlu dla kraju i odczytał depeszę, jaką właśnie od niego otrzymał, a w której Pan Minister hr. Wurmband, wyrażając ubolewanie, że nie może osobiście przybyć na otwarcie kolei Stanisławów - Woronienka, wypowiada nadzieję, iż kolej ta, tak znakomicie pod kierownictwem generalnej Dyrekcji kolei państwowych zbudowana, przyczyni się do rozwoju kraju i Państwa. Bar. Wittek zapewnił dalej, iż także sam z całą radością pospieszył do Galicyi, aby wziąć udział w uroczystości i wdzięczny jest za tę sposobność, która mu pozwoliła stwierdzić na miejscu usiłowania w kierunku ekonomicznego i moralnego podniesienia kraju, która pozwoliła mu poznać bardzo zajmującą i dla przyrodzonych warunków ważną część kraju, a zarazem oglądać dzieło, dokonane łącznie z rządem węgierskim. Mowca zapewniwszy o swej życzliwości dla naszego kraju, nie-mieckie swe przemówienie zakończył po polsku: „Pięć na pomyślność i rozwój kraju.“

Mowę bar. Witteka przerywano kilkakrotnie oklaskami, a gdy skończył przemówienie rozległy się powtórnie gorące oklaski jako objaw bardzo sympatycznego wrażenia, które mowa wywarła.

Z kolei przemawiał wiceprezes lwowskiej Izby handl.-przemysłowej p. Piepes. Podniósł on uznane powszechnie zasługi prezydenta Bilińskiego, położył nacisk, iż tenże zawsze gorliwie przestrzega i dobra Państwa i dobra kraju naszego, dla którego na swem wpływem stanowisku nie mało dotychczas zdziałał i w przyszłości niezawodnie zdziała, a w końcu wznosił toast na jego cześć. Pan Prezydent, JE. dr. Biliński odpowiedział na toast ten bardzo serdecznie, zaznaczając, iż dziś technika polska święci tryumf, że uznanie wyrażone w odczytanej przez bar. Witteka depeszy Pana Ministra handlu dla generalnej Dyrekcji odnosi się także do tych, którzy z nim wspólnie pracują, a w obecnym wypadku do inżynierów i kierowników budowy: Bischoffa, Kosińskiego i Husa, jakoteż i przedsiębiorców budowy, oraz, że o obowiąz- zkach swych względem Państwa i kraju co do handlowego i rolniczego rozwoju nigdy nie zapomni. Przemówienie swoje zakończył P. Prezydent toastem na pomyślność i rozwój rolnictwa, przemysłu i handlu naszego kraju w ręce reprezentanta lwowskiej Izby handlowo-przemysłowej p. Piepesa.

Ponieważ pociąg, którym JE. bar. Wittek powracać miał do Lwowa, aby zdążyć jeszcze do pociągu pospiesznego, odjeżdżającego w nocy ze Lwowa na Kraków do Wiednia — odchodził o godzinie pół do 8 — na tych toastach przeto zakończyła się oficjalna część uczty, a z nią ostatni akord wczorajszej uroczystości.

Obraz tej uroczystości, której poważny i serdeczny nastrój podnosiła wielka uprzej- mość, sprawujących funkcje gospodarzy urzędników stanisławowskiej dyrekcji i ruchu, wypada nam jednak uzupełnić jeszcze kilku szczegółami i dokładniejszym opisem widoków, jakie się rozciągają z okien wagonu, zdążającego ze Stanisławowa do Woronienki.

Głosy publiczne.

Z Konsulatu rosyjskiego we Lwowie otrzymujemy następujące pismo:

Uwiedomienie.

Cesarstwo-rosyjski konsulat zawiadamia niniejszem rosyjskich poddanych przebywających stale, lub czasowo znajdujących się w Galicyi, że w celu złożenia wiernopoddanej przysięgi Jego Cesarzkiej Mości Cesarzowi Mikołajowi Aleksandrowiczowi, mają przybyć do Lwowa we środę, dnia 16 (28) listopada b. r.: — Prawosławni o godzinie 11 rano do kaplicy prawosławnej przy ul. Franciszkańskiej l. 3; Katolicy o godzinie 1 w południe do kościoła św. Antoniego przy ul. Łyczakowskiej; Izraelci o godzinie 2 do synagogi (temple) przy ul. Żółkiewskiej.

Konsul
Poustochkine.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.

Lwów, 19 listopada: pszenica 6-25 do 6-75, żyto 5— do 5-40, jęczmień brow. 5-25 do 6—, owies 5— do 5-30, rzepak 8-75 do 9-15, groch 5— do 8—, wyka 4-75 do 5—, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4— do 4-50, hreczka — do —, konieczna czer. gal. 48— do 60—, rosyjski 60— do 69—, biały 60— do 90—, anyż — do —, kukurudza stara

— do —, nowa 5— do 5 25, chmiel 25— do 50—, koniec szwedzki — do —, jęczmień pastewny 4— do 4 50, spirytus — do —, Tymotka 22— do 30, Waranty — do —.

Uspodobienie młde. Koniec czerwony, biały i tymotka w doborowych gatunkach poszukiwane.

Galicyjskie akcyjne Towarzystwo handlowe poleca owies obrocny w każdych ilościach.

Tarnopol: pszenica 6— do 6 25, żyto 4 50 do 4 75, jęczmień 4— do 5 50, owies 4 70 do 4 85, bieżka 5 80 do 5 80, groch Wiktorja 6— do 7—, zwykły 4 20 do 5 75, bobik 4 35 do 4 60, rzepak 8 40 do 8 60, lnianka 5 50 do 5 70, koniec, czerw 5 5— do 6 5—, biała 6 2— do 7 0—, wyka 4 60 do 5—, spirytus z oddaniem w listopadzie za 10 000 litr pr. 13 90 do 14 20, spirytus z oddaniem 6 miesięcznym grudzień 1894 maj 1895 r. 12— do 12 30, kukurudza sucha 4— do 4 25.

Wiedeń, 20 listopada. (Telegram Gazety Lwowskiej).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 2900 sztuk opasowego, 1150 z paszy i 1597 sztuk chudego.

Razem 5587 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 342 sztuk opasowych, 260 sztuk z paszy i — sztuk chudych; z Bukowiny 450 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 507 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia.

Przebieg targu był słabo ożywiony. Ceny spadły przeciętnie o 1 do 4 zł.

Nie sprzedano 715 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 53 zł. — ct. do 59 zł. — ct. za towar przedni po 60 zł. — ct. do 63 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct., węgierskie woły opasowe po 53 zł. — ct. do 62 zł. — ct. za towar przedni 63 zł. — ct. do 68 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 53 zł. — ct. do 63 zł. — ct., za towar przedni po 64 zł. — ct. do 68 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 21 zł. — ct. do 32 zł. — ct.; stadniki po 21 zł. — ct. do 36 zł. — ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct.; woły z paszy — zł. — ct. do — zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 24 zł. — ct. do 56 zł. — ct. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Wczoraj przed południem odbyła się przy zwykłym ceremoniale w kościele zakonu ryceerzy niemieckich w Wiedniu uroczysta intronizacja wielkiego mistrza Najd. Arcyksięcia Eugeniusza w obecności wszystkich ryceerzy, urzędników i duchownych zakonu jakoteż licznych gości.

Szczególniejszą uwagę zwraca na siebie dokonany onegdaj uzupełniający wybór posła do Rady państwa w kolońskim okręgu gmin wiejskich w Czechach w miejsce dotychczasowego posła młodocześniejszego Doleżala. Młodoczesi stawiali tam pierwotnie kandydata rdykalnego kandydata Raszyńca, naczelnika gminy w Nechanicach, ojca znanego przewodcy Omladinców dr. Raszyńca. Później jednak doniosły dzienniki, iż Młodoczesi zmienił formalnie Raszyńca, aby od kandydatury odstąpił, najpierw dlatego, iż hołduje on socjalistycznym tendencjom, a powtóre z tego powodu, iż w starożytnym *Hlasie Naroda* pojawiła się wiadomość, że p. Raszyńca odegrał nie bardzo zaszczytną rolę, pośrednicząc w handlu harfiarkami na Wschód, a za wydanie paszportów tym harfiarkom otrzymywał po 5 zł. i wyżej aż do 50 złr. Młodoczesi wobec tego odstąpili Raszyńca i postawili jako swego oficjalnego kandydata Horaka, podczas, gdy starożytnym kandydatem był Vacek. Tymczasem jednak wybór przyniósł prawdziwie zdumiewający rezultat, albowiem Raszyńca został wybrany ogromną większością głosów, otrzymał bowiem 242 głosów, podczas gdy na Horaka padło tylko 94 a na Vacka 77 głosów. Ciekawą jest rzeczą, jakie stanowisko zajmą wobec nowego posła Młodoczesi i czy przypuszczają go do swego klubu.

Węgierska Izba deputowanych rozpoczęła wczoraj obrady nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych. Opozycja zamierza wywołać przy tym rozdziale dłuższe rozprawy nad kwestją urzędniczą i reformą administracji wewnętrznej.

Liczne obiegają pogłoski o zmianach personalnych, jakie mają wkrótce nastąpić w

Rossyi, notujemy je jednak tylko z obowiązku dziennikarskiego, nie ma bowiem dotąd żadnych autentycznych danych na ich potwierdzenie. I tak między innymi donoszą, że ministrowie Giers i generał Wannowski podali się do dymisji, że car prosił p. Giersa przyjąć i że w miejsce jego ma zostać ministrem spraw zagranicznych ambasador przy Dworze wiedeńskim ks. Łobanow. O generale Hurce, który mówiąc nawiasem, złożył w imieniu Warszawy wieniec na trumnie cara, opowiadają, iż ustąpienie jego jest rzeczą zdecydowaną a nastąpi ono w najbliższym już czasie. Jako kandydatów na posadę generał-gubernatora warszawskiego wymieniają dwóch wyższej rangi generałów a nawet jednego z wielkich książąt.

Słychać, że ks. Henryk pruski przywiózł własnoręczny list cesarza Wilhelma II do cara i carowej-wdowy.

W kołach belgradzkich utrzymują, że w Sofii bardzo przeceniono znaczenie znanego telegramu carskiego do ks. Ferdynanda. Kwestya uznania Bułgarii nie jest wcale aktualną. Mówią także, że na dyskretne zapytanie, czy Bułgaria może oficjalnie wziąć udział w pogrzebie cara, odpowiedziano z Petersburga odmownie.

Sledztwo w sprawie Dreyfussa toczy się dalej. Oskarżony miał począć obszernie zeznania i przyznać się do winy.

Według doniesienia *Petite République* miało sledztwo wykazać, że obaj za szpiegostwo uwięzieni Niemcy, mają współników w ministerstwie wojny i w fabrykach broni w Chatellerault i w Tulle. Jeden z uwięzionych miał złożyć odnośne zeznanie.

Nota ministerstwa wojny zaprzecza twierdzeniu *Petite République*, jakoby sledztwo miało wykazać, że szpiegowie niemieccy mieli współników w ministerstwie wojny i w fabrykach broni w Chatellerault i w Tulle.

Gięda zbożowa z powodu pogrzebu cara była zamknięta.

Przedwczoraj rano odprawiono we wszystkich zborach reformowanych modlitwy żałobne za zmarłego cara.

Na teatrze wojny chińsko-japońskiej zapanowała chwilowa cisza. Według doniesień z Yokohamy, zapał wojenny pomiędzy ludnością japońską wcale się nie zmniejszył. Obie pożyczki 30 milionów i 50 milionów jenów zostały pokryte z największą łatwością przez wewnętrzną subskrypcję, a ponieważ oprócz tego rząd rozporządza 50 milionami, zaczerpniętymi z podatków, przeto fundusze wojenne wystarczą na cały rok. Parlament oświadczył się jednomyślnie za dalszym prowadzeniem wojny, a nie ulega wątpliwości, że w obecnej chwili Japonia odrzuci każdą propozycję pośrednictwa. Chodzi jej bowiem nie tylko o zapewnienie sobie stałej przewagi w Korei, ale także o gruntowne upokorzenie Chin, przez oprowadzenie stolicy tego państwa. Z drugiej jednak strony świetne zwycięstwa pod Ping-Jang i Jalu tak odurzyły Japończyków, że zapanowało ogólne przekonanie, iż armia marszałka Jamagaty wkroczy do Pekinu w dzień urodzin mikada, czyli 3 listopada; gdy zatem nietylko ta data upłynęła, ale dotychczas nawet Mukden nie jest zdobyty, rozczarowanie było ogólne i nie wiele brakło, aby Jamagatę oskarżono o zdradę. Tymczasem kampania w Mandżurji będzie zapewne długo się przewlekać, gdyż Jamagata nie przekroczył dotychczas Jancucha gór, oddzielających stolicę Mandżurji od morza, a jeżeli opór Chińczyków był dotychczas nader słaby, to natomiast skutki nadchodzącej zimy i klimatu dają się już uczuwać Japończykom. Stracili oni już blisko 20 proc. żołnierzy przez choroby, a jeżeli mrozy zaskoczą armię japońską na płaskowzgórzu mandżurskiem, będzie ona musiała cofnąć się do Korei, aby nie uleść losowi armii napoleońskiej w r. 1812. Również akcja pod Port Arthur postępuje nader powoli. Wiadomości o zdobyciu tej twierdzy były oczywiście zmyślone. Japończycy nie rozpoczęli nawet formalnego oblężenia i znajdują się dotychczas o 60 kilometrów od lądowych obwarowań Port-Arthura. Niewiadomo nawet, czy opanowali wszystkie fortyfikacje Ta-Lien-wan, gdyż według ostatnich wiadomości z Szangai, dwa forty tego miasta dotychczas się nie poddały. Pogłoska o ucieczce komendanta Port-Arthura i jego sztabu ztąd powstała, że tamtejszy taotai, czyli cywilny naczelnik odpłynął do Cze-fu, wezwany przez przełożone władze. Zdobyć Port-Arthura nie przyjdzie zbyt łatwo Japończykom, tem bardziej, że korpus chiński generała Sunga, stoi w niewielkiej odległości pod Kin-Szan i może każdej chwili rozpocząć kroki zaczepne.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 20 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza: Pan Minister skarbu zamianował starszego kontrolora cłowego, Marcelego Fischera, zarządcą wyższego urzędu cłowego w Szczakowej.

Wiener Ztg. ogłasza zredagowane w najtęskawszych słowach odręczne pismo Najj. Pana do wielkiego ochmistrza Dworu Najj. Pani, bar. Nopcsa, uwalniające go na jego prośbę z tego stanowiska przy równoczesnym nadaniu mu brylantów do orderu Cesarza Leopolda. Wielkim ochmistrem Dworu Najj. Pani mianowany dotychczasowy ochmistrz Dworu Najd. Cesarzewiczowej-Wdowy, Bellegarde. Wielkim ochmistrem Dworu Najd. Cesarzewiczowej-Wdowy Stefani mianowany Leopold bar. Gudenus, który równocześnie otrzymał godność tajnego radcy.

Wiedeń, 20 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie Ministerstwa skarbu ograniczające dług bieżący w częściowych przekazach hipotecznych, którego maksymalna wysokość wynosiła dotychczas 100 milionów, do 90 milionów.

Wiedeń, 20 listopada. Wedle *Fremdenblattu*, z kół parlamentarnych potwierdzają, że w konferencjach mężów zaufania różnych stronnictw z członkami Rządu nie powiodło się osiągnąć porozumienia co do wspólnego projektu reformy wyborczej. *Fremdenblatt* dowiaduje się, iż dzisiaj odbędzie się Rada ministeryjna, celem powzięcia ostatecznej decyzji względem dalszego postępowania.

Wiedeń, 20 listopada. Dzień Imienin Najj. Pani obchodzono wczoraj, według doniesień ze wszystkich stolic prowincjonalnych, tudzież z Budapesztu, w całej Monarchii w sposób uroczysty. Wszędzie odprawiano nabożeństwa; w szkołach były ferye.

Wiedeń, 20 listopada. Izba panów na wczorajszym posiedzeniu przekazała projekt ustawy o skróconem postępowaniu przy obradach nad procedurą cywilną zjednoczonej prawnopolitycznej komisji. Izba przyjęła następnie w drugim i trzecim czytaniu ustawę o kontyngensie rekrutów. Następne posiedzenie Izby nie zostało oznaczone.

Wiedeń, 20 listopada. Z Izby deputowanych. Na wczorajszym posiedzeniu po przemówieniach mowców, zapisanych do głosu, którzy wszystkie oświadczyli się za projektem rządowym, z wyjątkiem deput. Wrabetza, który przemawiał przeciw, uchwaliła Izba przejść do rozprawy szczegółowej nad projektem rządowym do ustawy o wysprzedżach. W toku rozprawy oświadczył Pan Minister handlu, że projekt rządowy zmierza jedynie do ukrócenia nierzetelnego handlu. Rząd nie ma zamiaru działać reakcyjnie. P. Minister przychylił się do wniosku mniejszości komisji, ażeby określić należytość za wysprzedżę, zaznaczył, że wysprzedżę sezonowe nie są wysprzedżami we władzei tego słowa znaczenia i nie podpadają pod postanowienia ustawy.

W rozprawie szczegółowej przyjęto pierwszych pięć paragrafów, częścią bez zmiany, częścią z poprawkami. Na tem rozprawę odroczone.

Następne posiedzenie we środę.

Wiedeń, 20 listopada. (Tel. prywatny.) Wiadomości, podawane przez dzienniki o stanie sprawy reformy wyborczej, polegają na kombinacjach; wypada je przyjmować z ostrożnością. Członkowie konferencji zobowiązali się do najściślej tajemnicy.

Serajewo, 20 listopada. W Prozor dało się uczuć wczoraj o godzinie 2 min. 47 po południu trzęsienie ziemi, które trwało dwie sekundy i szło w kierunku z północnego wschodu na południowy zachód.

Monachium, 20 listopada. Pociąg kolejowy idący z Deining do Norymbergi wykołbił się; nikt z ludzi nie poniósł szwanku.

Sofia, 20 listopada. Na wczorajszym posiedzeniu Zgromadzenia narodowego prezydent wspomniawszy o objawach żaloby, którym z powodu śmierci cara Aleksandra III dał wyraz w imieniu całego narodu ks. Ferdynand i rząd bułgarski, prosił Izbę, aby celem złożenia ponownego dowodu jak głęboko lud bułgarski i jego prawna reprezentacja odczuwają boleść rodziny carskiej i bratniego ludu rosyjskiego, uchwaliła wysłanie złotego wienca na trumnę cara. Zarazem prezydent uczynił wniosek, aby na znak żaloby Izba przerwała posiedzenie. Wniosek został przyjęty.

Rzym, 20 listopada. Król przesłał prefektowi Messyny 20.000 lirów na rzecz dotkniętych trzęsieniem ziemi. Prefektowi w Reggio (w Kalabrii), przesłał Crispi 17.000 lirów.

Rzym, 20 listopada. Ciągłe nadchodzą depesze o nadzwyczajnej gorliwości żołnierzy przy robotach ratunkowych. W miejscowościach dotkniętych trzęsieniem ziemi pracują saperowie i oddziały inżynierii wojskowej bez wytchnienia około ratowania ludu i mienia nieszczęśliwych.

Reggio, 20 listopada. O trzęsieniu ziemi w prowincyi kalabryjskiej donoszą dalej: W Seminara straciło życie 13 osób, 50 pokaleczonych; cała gmina prawie zupełnie zniszczona. W Palmi wszystkie budynki padły w gruzy; 7 osób zabitych, 50 pokaleczonych. W Maloccechio i Terra Nuova wiele domów zniszczonych. Mieszkańcy biwakują na polach. Oficerowie i żołnierze pracowali gorliwie około ratowania mieszkańców.

W Milazzo przedwczoraj i wczoraj były nowe wstrząśnienia ziemi.

Petersburg, 20 listopada. Służbę honorową przy zwłokach zmarłego cara odprawili komendanci gwardji przybożnych.

Car Mikołaj przyjął wczoraj deputację oficerów pruskich.

Korespondenci pism zagranicznych, otrzymali dzięki rozporządzeniu ministra dworu carskiego, wszelkie ułatwienia podczas uroczystości pogrzebowych.

Petersburg, 20 listopada. (Tel. prywatny.) Doniesienia o mającej nastąpić amnestyi są przedwczesne. Dopiero przy sposobności zaślubin cara Mikołaja ma nastąpić częściowa amnestya, z której jednak, o ile sędzą, wyłączone będą polityczne delikta.

Petersburg, 20 listopada. (Tel. prywatny.) Jako następcę Giersa wymieniają ogólnie ambasadora Łobanowa.

Petersburg, 20 listopada. Wczoraj w południe odbył się uroczysty pogrzeb zmarłego cara Aleksandra III. Na pogrzebie obecni byli trzej królowie: duński, grecki i serbski, nadzwyczajni delegaci: Rzeczypospolitej francuskiej, następcy tronów trzech mocarstw, tudzież inni książęta, deputacye austro-węgierskich, pruskich, duńskich i bawarskich pułków, deputacye marynarki niemieckiej, której zmarły był wodzem honorowym. Dalej byli: ambasadorowie rosyjscy z Berlina, Wiednia, Paryża, Londynu, Konstantynopola i t. d. oraz całe ciało dyplomatyczne z Petersburga. Przybyli gubernatorowie i komendanci korpusów z Moskwy, Warszawy, Kijowa, Now. Czerkaska i t. d., niezliczone deputacye rozmaitych korporacji i instytucji, a między tymi reprezentanci stanów fińskich, uniwersytetów, kolonij zagranicznych i t. d. Liczba wienców złożonych na trumnie cara ma wynosić przeszło 350. Straż honorowa przy zwłokach odbywała w ostatniej chwili deputacye tych pułków (także zagranicznych), których zmarły car był właścicielem. Po odprawionem nabożeństwie żałobnem odbyło się pożegnanie zwłok, poczem trumnę zamknięto. Car Mikołaj i książęta zaniesli trumnę do grobowca w cerkwi Petro-Pawłowski. Podczas obrzędu pogrzebowego artylerya dawała salwy armatnie.

Paryż, 20 listopada. W radzie generalnej dep. Sekwany socjaliści zaprotestowali z hałasem przeciw wnioskowi przewodniczącego, ażeby posiedzenie przerwać z powodu odbywającego się równocześnie pogrzebu cara. Wniosek przewodniczącego odrzucono 42 głosami przeciw 15.

Paryż, 20 listopada. W cerkwi rosyjskiej odbyło się z powodu pogrzebu cara uroczyste nabożeństwo żałobne, w którym wziął udział cały personal ambasady rosyjskiej, ciało dyplomatyczne, *attachés* wojskowi, urzędnicy Izby deputowanych i senatu, ministrowie, generalicya. Obecny był też prezydent Rzeczypospolitej francuskiej Casimir-Périer. Bateria artylerji dała 101 salw armatnich. Wiele sklepów w mieście zamknięto.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 listopada 1894 r. godz. 2 minut —, Alpejskie Towarzystwo górnicze 106 30 Węgierskie akcje kredytowe 494 75, Akcje anglo-austriackie 179 —, Akcje banku Union 305 75, Akcje kolei Karola Ludwika 217 10, Akcje kolei Północnej 346 —, Akcje kolei Południowej 107 75, Losy tureckie 72 40, Akcje kolei państwowej 384 50 Akcje kolei Węgierskiej Północno-wschodniej 96 70, Wiedeńskie losy komunalne 173 75, Akcje tytoniowe 233 —, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 96 50, Akcje kolei Elbetal 275 50 Akcje banku dla krajów koronnych 378 —, 4-prc. węgierska renta złota 123 40, Akcje banku związkowego 150 50 Rubel papierowy 1 36 75, Węgierska renta papierowa 97 72, Uspodobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 19 listopada 1894 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter procent 15 40 do 15 60 zł. Budapeszt: Pszenica na jesień 6 79 do 6 80 zł. na wiosnę po — zł. Berlin: pszenica (na listopad-grudzień) 133 — do — zł., żyto — do — zł., spirytus 31 70 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc — fr.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krochowicki.

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Table of train schedules with columns for destination (Do Lwowa, Ze Lwowa), departure times, and station names.

U W A G A.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Ostrzeżenie.

Z powodu rozsiewanych pogłosek przez złośliwych ludzi, których sądownie poszukiwać będą, jakoby zakład mój rzeźbiarsko-kamienniarzki pod firmą Leopold Schimser nadal nie prowadził, jestem zmuszony sprostować, że pogłoski te są fałszywe, gdyż tak dawniej, jak i teraz zakład po 4 p. mezu moim prowadzę i polecam się Szan. P. T. Publiczności — wdowa po św. p. Leopoldzie Schimserze.

Fabryka, atelier oraz wystawa przy ul. Piękarskiej vis-a-vis cmentarza Łyczakowskiego, kantor i skład ul. Łyczakowska l. 20.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu.

Muzeum imienia Lubomirskich otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Nadesłane.

Zdrój Arcyksiężnej Stefanii Szczawa



uznana za najlepszą i naturalną. Zdrój Szczawowy obok Karlsbadu. Woda stołowa. Woda lecznicza. Generalne zastępstwo dla Galicji i Bukowiny: Mendrochowicz i Schenker we Lwowie, Sykstuska 22. 581 Główny skład u W. Leopolda Lityńskiego we Lwowie, Grand Hotel.

Genial twórcy Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table with financial data, exchange rates, and interest rates for various banks and institutions.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table of stock market prices and exchange rates for various commodities and currencies.

Table of interest rates and financial data for various banks and institutions.

Table of interest rates and financial data for various banks and institutions.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 7437 (7718 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 5/6 części realności pod lk. 170 w Kobylnicy wołoskiej położonej, wedle wykazu hip. nr. 283 tejże gminy na imię Michała, Józefa, Justyna i Piotra Machowskich zapisanej, na zaspokojenie pretensji Maryanny z Machowskich Paraszczyzn w kwocie 45 zł z pn. dnia 13 grudnia 1894 i dnia 24 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 744 zł., na drugim zaś i poniżej takowej. Wadyum wynosi 75 zł. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, protokół oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć. Dla niewiadomych wierzycieli mianowany kuratorem p. Krzysztof Kübler z Kobylnicy ruskiej. Krakowiec, 16 września 1894. L. 2648 (7692 1-3) C. k. Sąd powiatowy rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Izaaka Kanner a w

kwocie 30 zł. a. w. z pn. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności Aleksandra Nowaka a mianowicie ciała hip. whl. 62 gminy kat. Ropica ruska i 2/4 części ciała hip. lwh. 131 tejże gminy objętego na dzień 15 grudnia 1894 i 16 stycznia 1895 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach. Cena wywołania 698 zł. i 142 zł. Wadyum 70 zł. i 15 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Radomyskiego w Gorlicach. Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze. Gorlice, 30 czerwca 1894. L. 13322 (7722 1-3) W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 17 grudnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 21 stycznia 1895 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. bip. l. 507 ks. grunt. gminy kat. Tekucza masy spadkowej po Iwanie Matyjoku Iwana własnej na rzecz Mosesa Sches pto 46 zł. 80 ct. z pn. Cena wywołania 200 zł. Wadyum 20 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i

wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze. Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Karola Bałabana z Peczeniżyna. Peczeniżyn, 30 października 1894. L. 6009 (7720 1-3) Sąd powiatowy w Miłowiec ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Joachima Brechnera pko Jakóbowi Stańcy pto 21 zł. rozpisana została egzekucyjna licytacja a) całej realności lwh. 13. b) 24/144 części realności lwh. 488. c) 24/288 części realności lwh. 843. d) 24/288 części realności lwh. 872 e) 12/144 części realności lwh. 908 ks. grunt. gm. kat. Miłówka objętych Jakóba Stańcy własnych na dzień 19 grudnia 1894 i na dzień 30 stycznia 1895 każdym razem o 10 godzinie rano. Cena wywołania co do realności pod a) 500 zł., co do realności pod b) 105 zł., co do realności pod c) 6 zł. 08 ct., co do realności pod d) 2 zł., co do realności pod e) 22 zł. 05 ct. Wadyum 10 pre. ceny szacunkowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. not. Gutowski w Miłowiec. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg

hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze. Miłówka, 24 października 1894. L. 3150 (7672 1-3) Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności w Tarnowie w kwocie 832 zł. 91 ct. z przynależnościami odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności w Brzanie górnej położonej, wykazem 36 księgi gruntowej dla tejże gminy objętej, dłużników Józefa Patra i spółników własnej w dwóch terminach mianowicie w dniu 20 grudnia 1894 i w dniu 24 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 7173 zł. Wadyum wynosi 718 zł. Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusadowej registraturze. Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, oraz dla tych, którzyby uzyskali prawo zastawu na pomienionej realności po dniu 20 sierpnia 1894 ustanawia się kuratorem p. Hużę notaryusza w Ciężkowicach. C. k. Sąd powiatowy. Ciężkowice, 20 sierpnia 1894.

L. 6801 (7644 3--3)
C. k. Sąd powiatowy w Rudkach za-
wiadoma, iż celem zaspokojenia 27 rat po
12 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz c.
k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościań-
kiego w likwidacji we Lwowie w tutejszym
sądzie powiatowym egzekucyjna licytacja po-
siadłości lwh. 76 gminy Nibowice objętej
dłużniczej nieobjętej masy spadkowej Andru-
cha Wołoszyna Stefanowego własnej, w dwóch
terminach mianowicie dnia 19 grudnia 1894
i dnia 23 stycznia 1895 każdym razem o
godzinie 10 przed południem.
Na pierwszym terminie nastąpi sprze-
daż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a
na drugim nawet poniżej takowej.
Cena wywołania wynosi dla tej realności
kwotę 100 zł.
Wadyum wynosi 10 pre.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków
można przejrzeć w tus. registraturze.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest
Stanisław Dembowski w Rudkach.
Rudki, 5 września 1894.

L. 4699 (7645 3--3)
C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu po-
daje do wiadomości, iż celem zaspokojenia
wierzycielności Wincentego Zyzanckiego w
sumie 45 zł. z pn. odbędzie się w dniach 17
grudnia 1894 i 16 stycznia 1895 każdym
razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądo-
wym egzekucyjna publiczna sprzedaż realno-
ści pod nk. 28a w Slemieniu położonej wy-
kazami 14, 44, 47, 48 i 51 księgi gr. gm.
kat. Slemień objętej, dłużniczki Anny z Sur-
mów Ducowej własnej
Cena wywołania 158 zł. 79 ct.
Wadyum 16 zł.
Reszta warunków licytacyjnych i wy-
ciąg hipoteczny są do przejrzania w regi-
straturze sądowej.
Slemień, 30 września 1894.

L. 6254 (7594 3--3)
C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach po-
daje do wiadomości, że w celu zaspokojenia
pretensji hipotekowanej wedle wyk. hip. 306
karty C. n. 16 i 17 tudzież wedle hip. wy-
kazu 529 karta C. n. 1 w kwocie 200 zł. z
pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu
w sali nr. 12 w dniach 19 grudnia 1894 i
10 stycznia 1895 każdym razem o godzinie
11 rano publiczna przymusowa sprzedaż 44/80
części realności wyk. hip. 529 w Brzeżanach
i połowy z 1/14 części wyk. hip. l. 306 w
Brzeżanach położonych realności wedle ta-
ryfy B. poz. 1 wyk. hip. 529 Piotra Hor-
nung i wedle karty B. poz. 6 wyk. hip. l.
306 Bazylego Kołodki własność stanowiących.
Cena wywołania wynosi a to dla 44/80
części realności wyk. hip. 529 w kwocie 308
zł. 71 ct. zaś dla połowy z 1/14 części real-
ności wyk. hip. l. 306 w kwocie 30 zł. 89 1/2
ct. niżej której sprzedaż nastąpi tylko na
drugim terminie.
Wadyum ustanowione na kwoty 31 zł.
i 3 zł. 10 ct.
Nabywca obowiązany będzie te wier-
zycielności, których zapłatę wierzyciele przed
terminem zapłaty lub umówionem wypowie-
dzeniem przyjąć by nie chcieli, przyjąć do za-
płaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna
o ileby z takowej wedle porządku tabularnego
do zapłaty przypadły.
Resztę warunków licytacyjnych wolno
przejrzeć w sądzie tutejszym.
O rozpisaniu licytacji uwiadamia się
strony interesowane, a niewiadomych z po-
bytu a to Werenikę Jarosiewicz niewiadomą
z życia i miejsca pobytu a wreszcie tych,
którzyby dopiero po dniu 28 września 1894
jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego
jako hipotekę uzyskali, lub którymby uc wała
nieinjeńska, lub późniejsze w tej sprawie za-
pasie mające z jakiegokolwiek powodu nie
mogły być doręczone do rąk ustanowionego
kuratora w osobie p. adw. dr. Adolfa Schüssla
w Brzeżanach.
Brzeżany, 27 października 1894.

L. 12296 (7334 3--3)
C. k. Sąd powiatowy w Bohatynie o-
głasza, że przeprowadzi w swem zabudowa-
niu przymusową publiczną sprzedaż realności
lk. 56 i 56/a w Bohatynie wedle wyk. hip.
nr. 288 teje gminy dłużników Chaima Hol-
dera i Sasi Holderowej własnej, na zaspoko-
jenie wierzycielności kasy oszczędności w
Stanisławowie w kwocie 275 zł. etc. dnia
19 grudnia 1894 i dnia 25 stycznia 1895 o
godzinie 10 rano, na pierwszym terminie za
lub wyżej ceny szacunkowej 5000 zł. na dru-
gim i poniżej takowej.
Wadyum wynosi 1500 zł.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny,
akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.
Kuratorem nieznanym wierzycieli usta-
nowiony Kazimierz Abgarowicz.
Bohatyn, 5 października 1894.

L. 10758 (7523 3--3)
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie
10 rano w dniu 18 grudnia 1894 powyżej
ceny szacunkowej, zaś dnia 22 stycznia 1895
nawet poniżej takowej licytacja ciał hip.
według wyk. hip. l. 77 gminy Kołokolin

Michała i Małanki Fedorków własnego i l.
335 tej gminy Getzla Nagelberga własnego
na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyto-
wego włościańskiego we Lwowie pto 53 zł.
07 ct. w. a. z pn.
Cena wywołania dla ciała hip. l. 77,
156 zł., dla ciała hip. l. 335 22 zł.
Wadyum 17 zł. 80 ct.
Reszta warunków, akt oszacowania i
wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd.
r gistraturze
Dla nieznanym wierzycieli hipotecznych
ustanowiono kuratorem p. Franciszka Burzynie-
skiego w Bursztynie.
Bursztyn, 30 września 1894.

L. 10788 (6972 3--3)
C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie
podaje do publicznej wiadomości, że w tymże
sądzie odbędzie się przymusowa publiczna
sprzedaż realności wyk. hip. l. 140 księgi
grunt. gminy Stanin objętej, Filipa Webera
własnej, na zaspokojenie pretensji Henryka
Birna w kwocie 800 zł. dnia 20 grudnia 1894
i dnia 25 stycznia 1895 każdym razem o go-
dzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie
za lub wyżej ceny szacunkowej 6740 zł., na
drugim zaś i poniżej takowej.
Wadyum wynosi 674 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg
tabularny i akt oszacowania można w tutej-
szej registraturze przejrzeć.
Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli
nieznanym i dla tych, którymby rezolucya
licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek
bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub
którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego
tj. po dniu 29 czerwca 1894 prawo zastawu
uzyskali, kuratorem p. dr. Bernarda Altera
adv. z Radziechowa i tychże wierzycieli, o
rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu
dla nich kuratora niniejszym się zawiadamia.
Radziechów, 30 września 1894.

L. 13905 (7610 3--3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10
rano w dniu 17 grudnia 1894 w jednym
tylko terminie za jakąby cenę relicitacya
realności l. 321 według wyk. hip. l. 134 ks.
gr. gminy kat. Myszyn Andrija Kawaciuka
własnej na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu
kredyt. włościańskiego w likwidacji we
Lwowie pto 27 rat po 12 zł. z pn.
Cena wywołania 380 zł.
Wadyum 35 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i
wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. re-
gistraturze.
Dla nieznanym z życia i miejsca po-
bytu i dla wierzycieli hipotecznych ustano-
wiono kuratorem Petra Romaniuka z My-
szyna.
Peczeniżyn, 20 października 1894.

L. 5705 (7047 3--3)
C. k. Sąd powiatowy w Nisku ogłasza,
że dla zaspokojenia wierzycielności Marcina
Chraszka z Kamienia odbędzie się w dniu
20 grudnia 1894 i 22 stycznia 1895 każdym
razem o godzinie 10 przed południem w c.
k. sądzie tutejszym publiczna sprzedaż real-
ności objętej wyk. hip. l. 649 gm. kat. Ka-
mien sp. Michała Bochenka i Doroty Bo-
chenkowej.
Cena wywołania 3673 zł. 22 ct. wa.
Wadyum 368 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i
resztę warunków licytacyjnych przejrzeć mo-
żna w registraturze.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Nisko, dnia 12 października 1894.

L. 7556 (7627 3--3)
Zawiadamia się chęć kupna mających,
że w sądzie obwodowym w Rzeszowie w
dniach 18 grudnia 1894 i 30 stycznia 1895
każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie
się przymusowa sprzedaż realności Markusa
i Keili Schindlerów własnej pod n. k. 279
położonej whl. 242 gminy katastr. Rzeszów
objętej na pokrycie wierzycielności Kasy o-
szczędności w Rzeszowie w kwocie 1613 zł.
5 ct.
Cena wywoławca 4456 zł.
Wadyum 445 zł. 60 ct.
Resztę warunków licytacyjnych w są-
dzie można przejrzeć.
Rzeszów, 11 października 1894.

L. 8592 (7634 3--3)
W dniach 6 grudnia 1894 i 16 stycz-
nia 1895 o godzinie 10 przed południem
przeprowadzona zostanie celem ściągnięcia
wierzycielności Chaima Leiby Jageta w kwo-
cie 3167 zł. 32 ct. z pn. przez sąd tutejszy
licytacja 1. ciała hipotecznego wyk. hip. l.
32 księgi Kołohury objętego Abraham Gan-
ga wasnego, 2. ciała hipot. l. 142 gminy
Kołohury Jewdochy Stupnickiej własnego,
3. ciała hip. l. 146 gm. kat. Kołohury Mi-
chała i Katarzyny Glinka własnego, 4. cia-
ła hip. l. 147 gm. kat. Kołohury, Jacka
Dejneki własnego, 5. ciała hip. l. 150 gm.
kat. Kołohury, Oleny Pohłod własnego, 6.
ciała hip. l. 149 gm. kat. Kołohury Jojny
Ganga własnego dłużnej pretensji za hipo-
tekę służących na drugim terminie także

poniżej ceny szacunkowej 12399 zł. 60 ct.
Poręczne 10 pre.
Kurator wierzycieli c. k. notaryusz p.
Robert Adamski w Bóbrce.
Bóbrka, dnia 5 września 1894.

L. 19741 (7646 3--3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S.
II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia,
na rzecz Towarzystwa zaliczkowego „Jedność“
w Jaryczowie nowym sumy 42 zł. w. a. z
pn. licytację realności Pałki Senczyszyn
własnej wyk. hip. 51 gminy Rudzańce obje-
tej na dzień 12 grudnia 1894 i na dzień 16
stycznia 1895 zawsze o godzinie 10 rano, w
biurze II. tutejszego sądu.
Cena wywołania 450 zł.
Wadyum 45 zł.
Na pierwszym terminie realność tę na-
być można za lub wyżej ceny wywołania,
na drugim i poniżej.
Resztę warunków, protokół spisania
przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg
hipoteczny przejrzeć można w tusądowej re-
gistraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli ad.
dr. Aleksander Lisiewicz.
Lwów, 30 września 1894.

L. 7933 (7641 3--3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku o-
głasza, że celem zaspokojenia wierzycielności
Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie w
kwocie 175 zł. ex majori 200 zł., odbędzie
się dnia 30 listopada 1894 i 31 grudnia
1894 każdym razem o godzinie 10 rano e-
gzekucyjna sprzedaż połowy realności pod
lk. 536 w Leżajsku położonej, wedle lwh.
1024 teje gminy Michała Serkisa własnej
i połowy realności lk. 509 w Leżajsku po-
łożonej wedle lwh. 934 Maryanny Szczek
własnej.
Cena wywołania wynosi dla pierwszej
połowy 40 zł., zaś dla drugiej kwota 130 zł.
Wadya zaś 40 zł., względnie 13 zł.
Resztę warunków przjrzeć można w
tutejszo sądowej registraturze.
Leżajsk, dnia 18 kwietnia 1894.

L. 8794 (7425 3--3)
C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach
ogłasza, że na zaspokojenie wierzycielności
Izaaka Dessera w kwocie 210 zł. odbędzie
się w dniu 20 grudnia 1894 i w dniu 21
stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10
rano, egzekucyjna sprzedaż realności wyk.
hip. l. 184 ks. gr. gm. kat. Ropczyce obje-
tej, dłużnika Tomasza Paśka własnej.
Cenę wywołania stanowi wartość sza-
cunkowa 250 zł.
Wadyum 25 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli
ustanowiony został dr. Strzelbicki notaryusz.
Ropczyce, 9 września 1894.

L. 7615 (7439 3--3)
C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach
ogłasza, że na zaspokojenie wierzycielności
Jonasza Gwóźdź w kwocie 20 zł. odbędzie
się w dniu 20 grudnia 1894 i w dniu 21
stycznia 1895 o godzinie 10 rano egzeku-
cyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 371
ks. gr. gm. Chechły objętej, dłużników Fran-
ciszka i Maryanny Mazurkiewiczów po
polowie własnej.
Cenę wywołania stanowi wartość sza-
cunkowa 530 zł.
Wadyum 53 zł. w. a.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli
ustanowiony został dr. Strowski w Ropczy-
cach.
Ropczyce, 10 sierpnia 1894.

L. 6745 (7680 2--3)
C. k. Sąd powiatowy w Skalacie po-
daje do powszechnej wiadomości, że na sku-
tek odezwy c. k. Sądu obwodowego w Tar-
nopolu z dnia 2 czerwca 1894 l. 8333 celem
ściągnięcia na rzecz Feigi Kaczor jako ces-
sionaryuszki adv. dr. Schwarza i dr. Poho-
reckiego sumy 600 zł. z pn. odbędzie się w
tymże sądzie publiczna sprzedaż sumy 1000
zł. aw. na rzecz dłużniczki Józefy Ptaszyń-
skiej zainstabulowanej a) w stanie biernym
połowy sumy 240 zł. w. a. z pn. na karcie
C ciała hipotecznej wyk. hip. l. 349 gm.
kat. Skalat objętego Dwojry Kaczor własne-
go na rzecz Motia czyli Markusa Kaczora
zainstabulowanej, b) w stanie biernym po-
łowy sumy 1000 zł. aw. z pn. w stanie bier-
nym tego samego ciała hipot. na rzecz Mo-
tia czyli Markusa Kaczora zaprenotowanej
na rzecz prozającej Feigi Kaczor a to w dniu
13 grudnia 1894 i w dniu 24 stycznia 1895
każdym razem o godzinie 10 rano.
Cenę wywołania stanowi nominalna
wartość 1000 zł.
Wadyum 10 pre. ceny wywołania.
Na pierwszym terminie powyższa suma
tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na
drugim i niżej takowej sprzedana będzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli
ustanowiony adv. dr. Ehrlich ze Skalata.
Wyciąg hipoteczny przeglądać można
w sądzie powiatowym w Skalacie.
C. k. Sąd powiatowy.
Skalat, dnia 30 sierpnia 1894.

L. 22836 (7651 2--3)
C. k. Dyrekcyja okręgu skarbowego w
Żółkwi podaje do wiadomości, że hurtowna
sprzedaż tytoniu w Warężu w powiecie so-
kalskim połączona z drobną sprzedażą ma-
teryarów stemplowych obsadzona będzie za
pomocą pisemnych ofert.
Materiał tytoniowy ma być pobie-
rany u składownika tytoniu w Krystynopolu
zaś materiał stemplowy w c. k. Urzędzie
podatkowym w Belzie.
Do poboru tytoniu przydzielonych jest
hurtowni w Warężu 29 trafikantów.
Ogólny obrót materiałów tytoniowych
w czasie od 1 października 1893 do końca
września 1894 wyniósł:
a) w hurtownej sprzedaży 12353 zł. 77 ct.
b) w sprzedaży ala minuta 3719 „ 10 „
c) w sprzedaży limito 17 „ 37 „
Ogółem 16095 zł. 24 ct.
zaś materiałów stemplow. 364 zł. 82 ct.
Razem 16460 zł. 06 ct.
Oferty pisemne zaopatrzone stemplem
na 50 ct., w wadyum 50 zł., świadectwem
moralności, pełnoletności i dowodem włada-
nia językiem polskim lub niemieckim w sło-
wie i piśmie lub też jednym z nich, należy
podać najpóźniej do 30 listopada 1894 do
godziny 12 w południe na ręce Dyrektora
żółkiewskiego okręgu skarbowego pod napi-
sem: „Oferta na hurtowną sprzedaż tytoniu
w Warężu“.
C. k. Dyrekcyja okręgu skarbowego.
Żółkiew, dn. 6 listopada 1894.

L. 5821 (7676 2--3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku po-
daje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wie-
rzytelności Berla Rothmana w kwocie 30 zł.
aw. z pn. dozwoloną została sprzedaż po-
łowy realności lwh. 364 gm. kat. Leżajsk o-
bjętej Karoliny Dec 2o Szykula własnej.
Sprzedaż ta odbędzie się przez licytac-
ję w tutejszym sądzie w dwóch terminach
dnia 23 listopada 1894 i 28 grudnia 1894 ka-
żdym razem o godzinie 10 rano.
Cenę wywołania stanowić będzie kwo-
ta 110 zł.
Wadyum wynosi 11 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w
tutejszej registraturze w godzinach urzę-
dowych.
Leżajsk, dnia 14 września 1894.

L. 16721 (7668 2--3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w
Nowym Sączu zawiadamia, iż celem zaspoko-
jenia kwoty 162 zł. wa. z pn. c. k. uprz.
gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w
likwidacji we Lwowie odbędzie się w tymże
sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała
hip. lwh. 32 gminy Witowice górne objęte-
go, wedle karty B poz. 1 dłużników Anny
i Maryanny Romuzgów i spadkobierców sp.
Jana Romuzgi własnego a to dnia 14 gru-
dnia 1894 i 15 stycznia 1895 każdym razem
o godzinie 10 rano.
Wadyum wynosi 88 zł. 83 ct. wa.
Wyciąg hip., protokół oszacowania, tu-
dzież reszta warunków licytacyjnych mogą
być w registraturze sądowej przejrzane.
Nowy Sącz, dnia 30 września 1894.

L. 7367 (7472 2--3)
C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje
do wiadomości, że dnia 20 grudnia 1894 i d.
25 stycznia 1895 każdym razem o godzinie
10 rano w c. k. sądzie odbędzie się egzeku-
cyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 104
i 1/4 części realności lwh. 22 ks. gr. dla
gminy kat. Równie objętej, przedtem Stani-
sława Kluka obecnie Katarzyny z Długoszów
Klukowej własnej celem zaspokojenia wierzy-
telności Mojżesza Feniga, cessionaryusza Pe-
troneli Parhanowej w kwocie 16 zł. 22 1/2
ct. w. a. z pn.
Cenę wywołania stanowi kwota 824 zł.
25 ct. w. a.
Wadyum kwota 82 zł. 42 ct.
Ekstrakt hipoteczny, protokół oszacowa-
nia i dalsze warunki licytacyjne można prze-
jrzeć w tus. registraturze
Dukla, 4 października 1894.

L. 8917 (7679 2--3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem
zaspokojenia wierzycielności Markusa Scherza
wynoszącej 50 zł. odbędzie się egzekucyjna
sprzedaż przez publiczną licytację całej real-
ności pod lk. 108 położonej, objętej wyk.
hip. l. 57 w księdze gruntowej gminy kat.
Gorzyce wedle poz. 1 karty własności do
dłużnika Michała Hajły względnie do jego
nieobjętej masy spadkowej należące w są-
dzie tutejszym w dwóch terminach a mian-
owicie dnia 17 grudnia 1894 i dnia 21 sty-
cznia 1895 każdym razem o godz. 10 rano.
Cena wywołania 70 zł.
Wadyum 7 zł. a. w.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli
ustanowiono p. adw. dr. Zborowskiego z Prze-
worska.
Resztę warunków licytacji i akt osza-
cowania przejrzeć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk, 29 września 1894.

Obwieszczenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Wadowicach podaje do wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru akcyzy od wina, moszczu winnego i owocowego w poniżej wyszczególnionych okręgach dzierżawnych na bezwarunkowy lub też warunkowy okres 3 lat 1895, 1886, 1897, odbędzie się w dniach niżej wyszczególnionych w biurach Dyrekcji okręgu skarbowego od gd. 9 rano do 2 popołudniu ustna licytacja. Warunki licytacyjne tudzież wykaz miejscowości, należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych przejrzane być mogą w godzinach urzędowych tak w tut. Dyrekcji skarbu jakoteż w dotyczących nadzorach straży skarbowej.

L. porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	C na wywołania		Poręczne wynosi	licytacja odbędzie się	U w a g a
				zł.	ct.			
1	Wadowice	pobór podatku spożywczo-go od wina	wedle taryfy C ust. z 10 czerwca 1875	1001		101	13 grudnia 1894	Wedle ustawy kraj. z 20 marca 1891 Dz. u. kr. nr. 35 obowiązuje jest dzierżawca akcyzy od wina pobierać i uiszczać dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina w wysokości 30 proc.
2	Żywiec			1001		101	dtto	
3	Sucha			335		34	14 grudnia 1894	
4	Slemień			270		27	dtto	

Również przyjmowane będą pisemne oferty, które wedle przepisanej formularza sporządzone stemplem na 50 ct. zaopatrzone i w poręczne w wysokości 10 proc. ceny wywołania zaopatrzone, wnoszone być mają na ręce Naczelnika Dyrekcji okręgu skarbowego najpóźniej do dnia poprzedzającego ustną licytację do godziny 1 po południu. Nadsyłane konkretalne są wykluczone.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 15 listopada 1894.

L. 29372

(7698)

Obwieszczenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości co następuje:

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych poniżej wyszczególnionych, na bezwarunkowy przeciąg trzech lat t. j. od 1 stycznia 1895 do 31 grudnia 1897 lub też na bezwarunkowy przeciąg jednego roku 1895 z milczącym przedłużeniem na dalsze dwa lata 1896 i 1897 odbędzie się dnia 29 listopada 1894 od godziny 9 rano do 1 po południu w lokalu urzędowym tejże Dyrekcji trzecia publiczna ustna licytacja z dopuszczeniem ofert pisemnych, które mają być zaopatrzone w wadyum w wysokości 10 proc. ceny wywołania i które najpóźniej do godziny 9 przed południem dnia 29 listopada 1894 wnieść należy do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Samborze.

Blizsze warunki licytacyjne, tudzież wykaz miejscowości do każdego z niżej poszczególnionych okręgów dzierż. należących przejrzeć można w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego, w Samborze, we wszystkich c. k. Nadzorach straży skarbowej samborskiego okręgu skarbowego, w c. k. Dyrekcjach okręgu skarbowego: we Lwowie, Sanoku, Przemyśle, Stanisławowie i Kołomyi, w c. k. Starostwach: w Drohobyczu, Stryju, Turce, Starem mieście, Dobromilu i Rudkach, w Magistracie miast: Sambora, Drohobycza, Stryja, Stanisławowa, Przemyśla i Kołomyi, w kancelaryach Zwierzchności gminnych: w Starem mieście, Starej Soli, Rudkach i Skolem.

L. porządkowa	Okręg dzierżawny i przedmiot dzierżawy	Cena wywołania		Wysokość wadyum		Miejsce i dzień odbycia licytacji
		zł.	ct.	zł.	ct.	
1	Sambor podatek konsumcyjny od mięsa	15050	77	1505	—	c. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Samborze w dniu 29 listopada 1894 od godz. 9 rano do 1 po południu.
2	Stare Miasto podatek konsumcyjny od mięsa	4371	22	438	—	
3	Stara Sól podatek konsumcyjny od mięsa	3975	75	398	—	
4	Rudki podatek konsumcyjny od mięsa	1917	77	192	—	
5	Skole podatek konsumcyjny od wina	1300	—	130	—	

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 12 listopada 1894.

L. 17555 (7404 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do wiadomości, że celem wydobycia wierzytelności Wolfa Halperna 96 zł. a w. z pn. odbędzie się w dniach 18 grudnia 1894 i 18 marca 1895 licytacja połowy realności Józefa Adamczuka wyk. hip. 1297 gm. kat. Stanisławów o cenie wywołania 1104 zł. 56 ct. zaś w dniach 26 lutego 1895 i 18 marca 1895 licytacja połowy realności tegoż dłużnika wyk. hip. 1585 objętej o cenie wywołania 644 zł. 98 ct. a. w.

Wadya wynoszą 10 proc. ceny wywołania. Blizsze warunki tej sprzedaży i akty ocenienia mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Stanisławów, 2 października 1894.

L. 353 (7567 2-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 14 grudnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 stycznia 1895 nawet poniżej takiej licytacja połowy realności według wyk. hip. l. 241 ks. grunt. gminy Kulików Leiby i Cypri Grüssów własnej na rzecz Markusa Lebwohla pto 59 zł. 4 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 4646 zł. 50 ct.

Wadyum 464 zł. 65 ct. w. a. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, 25 lipca 1894.

L. 2408 (7593 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensji w kwocie 6 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali Nro 2 w dniach 20 grudnia 1894 i 21 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż realności, wykazem hipotecznym l. 403 gminy kat. Koniuchy objętej, własność Zofii Danyluk względnie Naści Koroliszyn stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 50 zł. a. w. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowione na kwotę 5 zł. Resztę warunków licytacyjnych, wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacji uwiadamia się strony interesowane, a niewiadomych z pobytu, tudzież tych wierzycieli, którzyby do-

piero po dniu 12 lipca 18 3, jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego, hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapasé mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone; nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dra Czajkowskiego ze substytucją p. adw. dra Schätzla, jakoteż za pomocą niniejszego edyktu. Brzeżany, 12 sierpnia 1894.

L. 2813 (7703 1-3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy drogi z Bryniec zagórnych do Wybranówki od prof. 12 do 104 na długości 4600 metr. przeprowadzoną zostanie w Wydziale powiatowym w Bóbrce rozprawa za pomocą pisemnych ofert, które przy załączeniu 10% wadyum najpóźniej do 2 grudnia b. r. do Wydziału powiatowego wniesione być mają.

Warunki licytacji, plan budowy i kosztorysy są w biurze Wydziału powiatowego do przejrzania złożone.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Bóbrka, dnia 12 listopada 1894.

L. 9752 (7721 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności Tarnowskiej w kwocie 226 zł. 72 ct. i 442 zł. 32 ct. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 7 grudnia 1894 i dnia 11 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wyk. l. 39 gminy Kliśzów Antoniego Kozła własnej.

Cena wywołania 3807 zł. 50 ct.

Wadyum 380 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 13 października 1894.

L. 4827 (7704 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Nowymtargu w kwocie 150 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 12 grudnia 1894 i 9 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużniczki Anny Łas „Dunajczanki“ w Odrowążu położonej, składającej się z całej posiadłości lwh. 32 i połowy posiadłości lwh. 286 księgi grunt. gminy Odrowąż.

Cena wywołania 477 zł. 50 ct.

Wadyum 48 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w Registraturze do przejrzania.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, 2 października 1894.

L. 5332 (7729 1-3)

Na dniu 17 grudnia 1894 i 14 stycznia 1895 zostaje rozpisaną licytacja realności l. 65 w Dąbrówce Michała i Maryanny Olszówkowskiej własnej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego pto 47 zł. 25 ct. z pn.

Cena wywołania 700 zł. Wadyum 70 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w Sądzie.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem c. k. notariusza Jaremę.

C. k. Sąd powiatowy.

Ulanów, 25 października 1894.

L. 14199 (7678 1-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 17 grudnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 21 stycznia 1895 nawet poniżej takiej licytacja 1/3 części realności objętej wyk. hip. l. 1222 ks. gr. gm. kat. Peczeniżyn Giesy Wolf własnej na rzecz Skarbu państwa pto 31 zł. 85 ct. z pn.

Cena wywołania 166 zł. 66 ct. Wadyum 16 zł. 66²/₅ ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. H. Szeiba c. k. notariusza w Peczeniżynie.

Peczeniżyn, 26 października 1894.

L. 6654 (7731 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej gminy Lipowa pko Kazimierzowi Bednarzowi pto 48 zł. 14 ct. aw. z pn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż dłużnika Kazimierza Bednarza syna Macieja własnej pod l. k. 34 w Słotwinie położonej połowy realności lwh. 61 ks. gr. gm. Słotwina objętej na dzień 19 grudnia 1894 i na dzień 23 stycznia 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 87 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 864 zł. 75 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Udziela.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Żywiec, 10 września 1894.

Upadłości.

L. 58026 (7647 1-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkich ruchomy, jakoteż na wszystkich nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Jana Górniego i Tadeusza Piłarskiego nieprotokołowanych współwłaścicieli drogueryi przy pl. Maryackim l. 1 we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się Panu c. k. Radcy sądu kraj. Kłosowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się Pana adwokata dr. Pomianowskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensji, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 29 listopada 1894 godzinie 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do powyższych mas rozbiorowych, matakową zgłosić w tym Sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 15 stycznia 1895 i podać ją na terminie na dzień 24 stycznia 1895 godzinie 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensjami, przysługują prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku umowy w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 15 listopada 1894.

L. 7143 (7621 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach otwiera konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jako też na nieruchomości a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. pp. położony majątek Adolfa Horna.

Kierownictwo tego konkursu porucza się Panu dr. Kozickiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy adw. dr. Schüssla wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensji, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznaczam termin na dzień 27 listopada 1894 godzinie 10 przed południem w c. k. Sądzie obwodowym w Brzeżanach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbiorowej jako wierzyciel konkursowy, powinien takową chociażby o nią spór był w toku zgłosić w tym Sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych temuż szkodliwych skutków prawnych przed upływem 27 grudnia 1894 i podając ją na terminie na dzień 14 stycznia 1895 o godzinie 10 przed południem w c. k. Sądzie obwodowym w Brzeżanach wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensjami, przysługują prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie; na terminie tym ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku umowy w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Brzeżany, 11 listopada 1894.

L. 6690 (7615 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Jasle podaje do wiadomości, iż w ślad § 64 ust. konk. wdrożonemu zostało postępowanie konkursowe do majątku Arona i Gitli Hawy 2a imion małżonków Weinbergerów właścicieli posiadłości „Oderna“ w Uściu ruskim a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomości majątku, położonego w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowanym został p. Ludwik Łaski c. k. Radca sądu krajowego przy c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach, tymczasowym zaś zawiadowcą masy dr. Karol Neumann adwokat w Gorlicach z substytucją dra Józefa Radomyskiego, adwokata w Gorlicach.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawiennego innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 4 grudnia 1894 o godzinie 9 przedpołudniem, na którym przed komisarzem konkursowym w Gorlicach stawić się mają wierzyciele z odnośnymi dokumentami, roszczenia ich wykazującymi.

Wszystcy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 2 stycznia 1895 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 1 lutego 1895 o godzinie 9 przedpołudniem odbyć się mającym, do likwidacji i do uporządkowania podać.

Zgłoszonym i na ogólnym posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcę i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Zarazem przypomina się wierzycielom nie mieszkającym ani w Uściu ruskim ani w obrębie orzecztwa c. k. Sądu powiatowego w Gorlicach, że w ślad §. 111 u. konk. obowiązani są donieść sądowi o wybranym przez siebie a w Gorlicach mieszkającym pełnomocniku do przyjmowania za nich wszelkich uchwał, gdyż w przeciwnym razie na wniosek komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator byłby ustanowiony.

Termin likwidacyjny służy zarazem do zawarcia ugody.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej“ Jasło, 13 listopada 1894.

L. 18486 (7693)

W sprawie konkursowej Anny Halpern wyznacza się do sprawdzenia rachunków i oznaczenia kosztów zawiadowcy masy termin w sądzie powiatowym Stryjskim w biurze komisarza konkursowego na 30 listopada 1894 godz. 9 rano, na który wzywa się zarząd masy i wszystkich wierzycieli.

Stryj, 30 września 1894.

L. 7704 (7706)

Do zbadania rachunków przedłożonych przez zarządcę masy konkursowej Teofila Wojcickiego w Przemyślu a dotyczących całego zarządu owej masy i do zbadania i ustalenia wynagrodzenia zarządcy masy konkursowej za zarząd, wyznacza się po myśli § 149, 151 i 161 ust. kon. termin na dzień 12 grudnia 1894 o godzinie 10 rano w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu w BN. I u komisarza konkursowego i na takowy zarządcę masy konkursowej, wydział wierzycieli i ogół wierzycieli wzywa.

Przemyśl, 10 listopada 1894.

C. k. komisarz konkursowy.

L. 30 (7707)

Do likwidacji wierzycielności dodatkowo po terminie likwidacyjnym do masy konkursowej Chaima Eisnera zgłoszonych, wyznaczam termin na dzień 29 listopada 1894 godz. 10 rano w BN. 7 tut. sądu. O czym wierzycieliawiadamiam.

Przemyśl, 13 listopada 1894.

C. k. komisarz konkursowy.

Konkurs.

L. 120 (7636 2-3)

Tutejszy Sąd poszukuje dyktarysty o-bznajomionego dokładnie z manipulacją. Miesięczna płaca 30 do 40 zł.

Borynia, 14 listopada 1894.

L. 1445 (7650 2-2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu buczackim rozpisuje się niniejszym konkurs.

I. Przy szkole 5 klasowej męskiej w Buczaczu na jedną posadę nauczyciela kier. z płacą 600 zł. i 100 zł. dodatkiem za kierownictwo i odpowiedniemu relutum na mieszkanie, tudzież 3 posady starszych nauczy-

cieli z płacą 600 zł. i 10 pr. dodatkiem na mieszkanie i na jedną posadę młodszego nauczyciela z płacą 360 zł. i 10 pr. dodatkiem na pomieszkanie.

Od kandydatów na posadę kierownika i starszych nauczycieli wymaga się egzaminu kwalifikacyjnego do szkół wydziałowych.

II. Posady nauczycieli lub nauczycielek młodszych przy 3 klasowych szkołach mieszanych z językiem wykładowym polskim w Potoku złotym i Jazłowiecu.

Płaca roczna 300 zł. i 10 pr. dodatku na mieszkanie.

III. Posady młodszych nauczycieli lub nauczycielek przy szkołach dwuklasowych w Baryszu i Uściu zielonym z językiem wykładowym polskim, do tych posad przywiązana jest płaca 300 zł. i 30 zł. dodatku na mieszkanie.

IV. Posada młodszego nauczyciela przy szkole dwuklasowej z językiem wykładowym ruskim w Nagorzance (tuż pod Buczaczem) z roczną płacą 300 zł.

V. Posady nauczycieli lub nauczycielek z płacą roczną 300 zł. i wolnym pomieszkaniem przy następujących jednoklasowych szkołach mieszanych z językiem wykładowym ruskim: Owitowa, Dzwiniogród, Hrehorów, Jarhorów, Kowalówka, Korosiatyn, Krasiejów, Ładzkie, Międzygórze, Nowostawce, Nowosiółka jazłowiecka, Niskołyzy, Olesza, Porchowa, Rzepienie, Scianka, Sokołów, Soroki, Wyzuńki, Zielona i Żnibrody.

Kompetenci o powyższe posady mają wnieść podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej w terminie sześciotygodniowym od pierwszego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej.“

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Buczacz, 9 listopada 1894.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 871 (7702 1-3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady nauczyciela zawodowego rysunków zawodowych dla stolarzy, tokarzy i snycerzy, tudzież nauk form architektonicznych w ek. szkole zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem, rozpisuje się konkurs z terminem do wnoszenia podań, wystosowanych do Wysokiego ek. Ministerstwa Wyznań i Oświecenia za pośrednictwem Dyrekcyi szkoły, zaopatrzonej w dowody uzdolnienia, najpóźniej do 10 grudnia b. r.

Do tej posady nauczycielskiej, która będzie nadana na podstawie kontraktu, przywiązana jest remuneracja roczna w kwocie 1200 zł. wa.

Przy obsadzeniu tej posady pierwszeństwo mieć będą architekci.

W Zakopanem, dnia 17 listopada 1894.

C. k. Dyrekcyja szkoły.

Kuratele.

L. 4619 (7542 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia, iż Franciszek Ciszek z Czarnego Dunajcu uchwałą ek. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 18 sierpnia 1894 l. 7092 za marnotrawcę uznany został i że temuż kuratora w osobie Wojciecha Krzysiaka ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, d. 28 września 1894.

L. 9610 (7564 3-3)

Marya Medejczuk z Wołoskiej, wsi uznana została marnotrawczynią i dla niej ustanawia się kuratora Juliana Gromadkę.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, dnia 30 października 1894.

L. 49056 (7546 3-3)

C. k. Sąd delegowany miejski w Krakowie ustanawia dla Saula Lipy Deutschera uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z 28 września 1894 l. 34647 za umysłowo chorego uznanego kuratorem Pinkusa Geldwertha kupca w Krakowie.

Kraków, 4 listopada 1894.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 54924 (7582 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Stanisława hr. Dzieduszyckiego, że celem doręczenia mu nakazu zapłaty z dnia 6 października 1894 do l. 49395 w sprawie Arona Philippa przeciw niemu pto 4000 zł. w. a. § p. i ewentualnych dalszych uchwał, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Margasza a tegoż zastępcą adw. dr. Bałłabana.

We Lwowie, dn. 3 listopada 1894.

L. 50612 (7580 2-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie w skutek prośby Feliksa Leitner z dnia 6 października 1894 l. 50612 o amortyzację skrypty dłużnego przez Dominika Karich vel Karge we Lwowie dnia 23 maja 1879 na po-

życzkę w kwocie 650 zł. w. a. z pn. znacznego na rzecz Franciszki Karich vel Karge tudzież cassy z daty Lwów, 6 września 1883 przez Franciszkę Karich vel Karge co do wierzycielności 650 zł. na osobę Teresy z Kamińskich Niżnikową zeznanej, ustanawia dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Franciszki Karich vel Karge kuratorem adw. dr. Solowija z zastępstwem adw. dr. Goreckiego i przy równoczesnym udzieleniu temuż kuratorowi powyższej prośby do oświadczenia się w 14 dniach, wzywa Franciszkę Karich vel Karge, ażeby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyła lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Lwów, 13 października 1894.

L. 46208 (7581 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wskutek prośby Leona Storch'a de praes 13 września 1894 l. 46208 wzywa posiadacza weksłu z daty Krowica, 4 maja 1866 na zlecenie własne przez Leizora Storch'a wystawionego, przez Krystynę Derzową akceptowanego na 245 zł. opiewającego, dnia 4 maja 1867 płatnego, ażeby takowy w przeciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu tut. sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego terminu weksel na żądanie za umorzony uznany zostanie.

Lwów, dnia 28 września 1894.

L. 22264 (7656 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległych podatków 47 zł. 94 ct. na karciie ciężarów wyk. hip. l. 392 ks. gr. gm. kat. Tarnowa dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu względnie dla mas spadkowych i spadkobierców niewiadomych, Samuela Taffeta, Chaima Wechslera, Dereli Wechsler, Chaji Leser, Czarny Leser, Hendli Leser, Atlasowi Leserowi, Lary z Pinków Brejda, Ryfki z Finków Leserowej, Józefa Finka, Perli Fink, Estery Fink, Chaji z Holländrów Feszlinger, Dawida Holländra, Hindy z Holländrów Kaufmann, Judy Holländra, Perli Holländer, Blumy Holländer, Małki Holländer, Mojżesza Holländra, Salomona Holländra, Szyji, Hirscha Holländra, Abrahama Holländra, Chaji z Bernsteinów Wachsovej, Racheli z Bernsteinów Krampfauerowej, Altera Bernsteina, Mojżesza Bernsteina, Etl Bernsteina, Salomona Herza Bernsteina, Racheli Reich i Berla Bernsteina kuratorem adw. dra F. Salamona z substycją adw. dra J. Rosta ustanowił.

Tarnów, dnia 8 listopada 1894.

L. 17206 (7426 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu czyni wiadomo, że na żądanie Goldy Schenker wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo zaginionej jej książeczki procentowej wydanej do książeczki wkładowej Tarnopolskiej kasy oszczędności Nro 141 na 500 zł. opiewającej.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby książeczkę tę w ręku mieć mogli, aby w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu tutejszemu sądowi przedłożyli, tem pewniej, ileż w razie przeciwnym książeczka ta za pozbawioną wszelkiej mocy uważaną będzie.

Tarnopol, dnia 27 października 1894.

L. 5652 (7453 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Macieja Dudę, że w sprawie egzekucyjnej Sebestyana Dudy przeciw niemu o 60 zł. aw. z pn., ustanowiony został dla niego kuratorem p. Jan Wysocki c. k. notaryusz w Mszanie dolnej, któremu też rezolucyę z dnia 11 września 1894 l. 5652 dla niego przeznaczoną doręczono.

Wzywa się zatem Macieja Dudę, by temuż kuratorowi potrzebnych informacji do obrony praw jego udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż wszelkie z tego skutki wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Mszana dolna, 11 września 1894.

L. 37371 (7505 2-3)

C. k. Sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Marfiwicza, że przeciw niemu wniosła firma M. B. Goldschmidt w Moguncyi pozw do praes 5 sierpnia 1894 l. 28078 o zapłacenie 713 zł. 44 ct. wa. i że pozw ten doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Gluzińskiemu w Krakowie i poleca temu, aby kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi doniósł, w przeciwnym bowiem razie wszelkie z tego wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisze.

Kraków, 10 października 1894.

L. 4711 (7470 2-3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Kaźmierza Tydę iż w sprawie egzekucyjnej dr. Adama Jakubowskiego pko niemu o zapłacenie kosztów 26 zł. 16 ct. aw. z pn., ustanowiono dla niego kuratorem ad actum Macieja Tydę z Wojnarowy, któremu ts. rezolucyę l. 4711 pozwalającą egzekucyjnego oszacowania realności jego lwh. 31 gm. Wojnarowa doreczono.

Rzeczą Kaźmierza Tydy jest ustanowionemu kuratorowi dostarczyć środków obrony lub innego zastępcę sobie ustanowić, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Grybów, 30 września 1894.

L. 9295 (7484 2-3)

C. k. Sąd obwodowy ogłasza, że adwokat dr. Kazimierz Nowotny z Nowego Targu został w myśl § 74 ord. konk. zatwierdzony jako zarządca masy rozbiorowej Arona Hellera, zaś zastępcą Zarządcy masy ustanowiono Adw. dr. Marcina Kozleckiego z Nowego Targu.

Nowy Sącz, d. 20 października 1894.

L. 22731 (7479 2-3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. S. II we Lwowie wzywa niewiadomego z życia i pobytu Jana Birtus względnie tegoż z życia i pobytu niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, aby w ciągu roku od ogłoszenia tego edyktu możliwe pretensy swoje do kwot 50 zł., 37 zł., 55 zł. i 24 zł. wa. na realności pod l. k. 2 w Hołosku wielkim według poz. i włączone do poz. 5 ciężących tem pewnie zgłosili, ileż po bezskutecznym upływie tego terminu na prośbę Wilhelminy z Gröschlów Hubertowej amortyzację powyżej poszczególnionych pozycy dozwolono i onyż wykreślenie z karty ciężarów ciała hip. w l. 67 ks. gr. dla gminy Hołosko wielkie objętego zarządzane będzie.

Lwów, dnia 8 listopada 1894.

L. 7597 (7643 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia Józefa Dumanowskiego z Róży niewiadomego gdzie przebywającego, że Wojciech Kozak z Róży wniosł przeciw niemu skargę o 120 zł. z pn. pod dniem 9 października 1894 i że na tę skargę termin do rozprawy sumarycznej na dzień 19 grudnia 1894 godzinie 9 rano wyznaczono i Stanisława Tabora z Róży jego kuratorem ad actum ustanowiono i wzywa tegoż Józefa Dumanowskiego, aby przed powyższym terminem kuratorowi temu informacyi do swej obrony udzielił, lub też innego zastępcę sobie obrał i o nim sąd tutejszy zawiadomił, gdyż inaczej z tego skutki ze zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Pilzno, d. 31 października 1894.

L. 7692 (7642 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Bojanowskiego, że Agata Sudołowa wniosła przeciw niemu i spółn. pozw ustawy de praes 11 września 1894 l. 7692 o zniesienie współwłasności lwh. 43 gm. Bojanów, że termin do rozprawy na 29 listopada 1894 wyznaczono a kuratorem dlań Jana Bojanowskiego.

Wzywa się go, by kuratorowi potrzebnych informacji udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał.

Nisko, dnia 12 września 1894.

L. 14212 (7638 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Anne Przybyłowicz, że dnia 27 października 1894 do l. 14212 wniosła przeciw niej i spółnikom Towarzystwo Zaliczkowe w Gorlicach skargę o 150 zł. wa. na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 30 listopada 1894 o godz. 9 przed połudn. tudzież, że dla niewiadomej z miejsca pobytu pozwanej ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. Dra Dziubczyńskiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanej, kuratorowi swemu wcześniej udzielić informacji do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwana sama sobie przypisać będzie musiała.

Gorlice, 2 listopada 1894.

L. 11003 (7409 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzesku ustanowił celem doręczenia uchwały hipotecznej z dnia 28 stycznia 1894 l. 12501 dla niewiadomych z miejsca pobytu Rozalii Laskowej, Franciszki Zborowskiej i Marcina Łanochy kuratorem dr. Ludwika Parwiego adw. w Brzesku.

O czym się Rozalię Laskową, Franciszka Zborowskiej i Marcina Łanochę celem strzeżenia swych praw zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, d. 11 października 1894.

Obwieszczenie.

W c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie zalegają w następującym wykazie poszczególnione przekazy pocztowe z r. 1892, które ani przez adresatów, ani przez nadawców nie zostały podjęte.

Przekazy te należy odebrać najdalej do trzech miesięcy od dnia niniejszego ogłoszenia licząc, w przeciwnym bowiem razie zostaną niepodjęte kwoty przekazane, na rzecz Wys. Skarbu zarachowane.

Wykaz.

porząd.	Liczba	dzień	miejsce	Adresat	miejsce przeznaczenia	Kwota	
						zł.	ct.
1	761	6 paźdz. 1891	Wiedeń	Propination	Buczacz	3	38
2	890	16 listop.	Radowce	Egre	Kołomyja	2	—
3	11	13 grudnia 1890	Niwiska	Susannia	Bochnia	—	6
4	646	17 listop.	Kalusz	Rothembach	Dolina	2	—
5	944	"	Neutitschein	Nikopanczuk	Gwoździec	3	—
6	76	24 listop.	Jodłowa	Kaczka	Rzeszów	1	—
7	642	27 listop.	Rymanów	Reichel	"	2	—
8	1172	25 sierpnia 1891	Drohobycz	Taube Schuster	Lwów	2	—
9	420	5 listop.	Stryj	Sosnowski	"	1	—
10	1047	15 listop. 1891	Stryj	Jan Kawski	Radymno	1	—
11	1829	16 listop. 1890	Tarnów	Abraham Flaster	Sieniawa	—	50
12	2064	27 paźdz. 1891	Kołomyja	Melnyczuk	Przemysł	1	—
13	2822	21 września	Przemysł	Anton Lechner	Wiedeń	1	—
14	2540	"	Wiedeń	Gniewosz	Krosno	—	05
15	308	31 listop. 1891	Mikołajów	Simon Hauser	Komarno	2	—
16	584	30 grudnia 1890	Neumarkt	Walkocz	Kraków	2	—
17	1296	27 grudnia 1891	Brody	Schul. Suchodola	Złoczów	1	—
18	104	24 grudnia 1890	Czernelica	Dębski	Świątniki gór.	1	—
19	18	4 paźdz. 1890	Gromnik	Kamińska	Kraków	2	40
20	11	30 styczn. 1890	Borki wielkie	Pitura	Tarnopol	5	50
21	413	2 paźdz. 1891	Stanisławów	I. Schloss	Przeszburg	—	50
22	1400	26 listop. 1891	Lwów fil. I.	Impressa	Lwów miasto	2	—
23	845	16 lutego 1891	"	Pila Dylska	Morszyn	—	1/2
24	2806	25 listop. 1891	Lwów	Salomon Stauber	Wiedeń	2	—
25	1379	10 grudnia 1891	"	Gerson Keller	Brzozów	2	—
26	19	13 września	Budapeszt	Baruch Beittl	Rytro	3	—
27	277	31 sierpnia 1891	Hajdu Dorog	gr. k. urząd paraf	Gorlice	1	50
28	938	9 grudnia 1891	Kołomyja	Josef Warzl	Przemysł	1	—
29	2657	31 grudnia	Lwów fil. II.	Jan Miłkowski	"	2	—
30	40	1 listopada	Rawa ruska	Chaim Leib Schwiengersohn	Husiatyn	1	—
31	1418	15 stycznia 1892	Rzeszów	Arthur Anguer	Jarosław	2	—
32	14	13 listopada 1891	Watra	Melniczak	Przemysł	2	—
33	2099	29 września	Jarosław	Oser Just	Rawa ruska	1	—
34	651	11 styczn. 1892	Brody	Hryé Bojkum	Lwów	1	—
35	551	24 gruda. 1891	Jarosław	Kabaniuk	Przeworsk	1	—
36	107	17 grudn.	Krukienice	gr. k. kom. paraf	Mościska	5	62
37	642	23 paźdz.	Podgórze	Piotr Maslejewicz	Kozowa	5	90
38	45	2 listop.	"	"	"	2	90
39	59	3 paźdz. 1890	Grzymałów	Kopernicki	Stanisławów	1	—
40	519	5 paźdz.	Kraków	Zellmann	Tymbark	—	72
41	278	7 paźdz. 1891	Lwów dworzec	Anna Hochwalder	Przemysł	7	—
42	452	18 paźdz.	Głogów	Schaja Thaler	Lwów dworzec	2	45
43	102	24 maja 1890	Jabłonów	Hersch Leib Roth	Jabłonów	—	15
44	769	15 styczn. 1891	Złoczów	Witkiewicz	Podzamcze	—	40
45	1178	10 lutego 1890	Tarnów	Haconiska	Rzochów	1	—
46	16	16 paźdz.	Buczacz	Knapp	Dżuryn	—	20
47	498	14 grudn. 1891	Dolina	Hańczakowski	Lwów	5	—
48	120	16 lutego 1892	Unter Stanestie	Mohr	Kołomyja	1	—
49	28	18 lutego 1892	Poronin	Samueli Droba	Radwany	1	—
50	6	1 listop. 1890	Przemysł	Wallach	Lwów	2	—
51	579	25 wrześn.	Wiżnitz	Rosenstreich	Stanisławów	1	50
52	2007	16 lutego 1892	Kraków miasto	Tychowska	Podzamcze	—	50
53	63	"	Olpy	Maria Dudka	Olpy	1	—
54	536	10 maja 1890	Neutitschein	Hrynnak	Rohatyn	—	85
55	868	9 marca 1892	Lwów IV.	Franciszek Szmer	Lwów	30	—
56	175	"	Dukla	Weinberger	Leżajsk	—	39
57	99	3 lutego 1892	Lwów	Pastuszynska	Kamionka	5	—
58	598	4 marca 1892	Kołomyja	Szeliska	Stanisławów	—	05
59	209	14 marca	Peczenizyn	Nykoła Sapowicz	Kołomyja	1	—
60	1	28 lutego	Pilzno	Mięsowicz	Sambor	—	01
61	208	10 lutego	Busk	Feige Leinfre	Lwów	2	—
62	206	10 lutego	Lubaczów	Schulim Grosskopf	Rawa ruska	2	—
63	282	28 marca 1890	Mosty wielkie	Seligmann	Niemirów	2	—
64	592	4 kwiet. 1892	Lwów IV	Kolomba Chimeczak	Krakowice	4	—
65	186	9 marca	Bóbrka	Feiweł Schargel	Radziechów	3	—
66	48	31 lutego	Hryczkód	Hrycniak	Przemysł	1	—
67	188	4 kwiet.	Trembowla	Dwora Rintler	Buczacz	2	—
68	870	9 marca	Stryj	Wilh. Liebersbach	Kalusz	2	1/2
69	288	23 marca	Oleszyce	Tomaszewska	Stryj	—	—
70	510	13 lutego	Borysław	Abraham Reich	Bochnia	1	—
71	164	21 styczn.	Zołyńia	Wagner	Jarosław	1	—
72	2543	30 marca	Jarosław	Ch. Goldstein	Radymno	2	—
73	13.6	13 kwiet.	Lwów fil. II.	Anna Steé	Lwów	2	—
74	536	2 marca	Przemysł	Julia Staff	"	3	—
75	1613	8 marca	Przemysł	Peter Pels	"	3	—
76	1065	8 marca	Kraków	Rozalia Czob	Nowy Sącz	5	—
77	1895	19 kwiet.	Przemysł	I Huth	Radymno	1	—
78	61	7 lutego	Czakvár	Is. Matrikenführung	Oświęcim m.	1	10
79	239	6 maja	Czortków	Katalski	Zawałów	—	08
80	272	14 kwiet.	Sołotwina	Szafer	Kołomyja	1	—
81	233	27 kwiet.	Unter Stanestie	Lazer	"	1	67
82	834	21 kwiet.	Podhajce	Jakob Ermalien	Kranzberg	2	—
83	2.7	22 kwiet.	Perehtolsdorf	Siegel	Przemysł	1	—
84	2.5	21 kwiet.	Szczerzec	10. Corps Comm.	"	—	16 1/2
85	139	15 styczn.	Zagórz	Butrynowicz	Grabownica	—	20
86	62	18 maja	Kamień	Athasia Kudlik	Bóbrka	2	—
87	208	8 kwiet.	Uhnów	Sam. M. Diamand	Kamionka	1	—
88	470	26 lutego	Zmigród	Wistreich	Rzeszów	3	—
89	2495	23 lutego	Lwów	Buczynowski	"	—	05
90	146	3 lutego 1891	Bolechów	Nathan Flöck	Dolina	1	—
91	350	5 marca	Wadowice	Ritter	Maków	1	50
92	577	8 marca	Przemysł	Markus Abend	Gródek k. Lw.	1	—
93	649	18 lutego	Podwoleczyska	Kwiatkowski	Bogdanówka	1	78
94	330	31 styczn.	Rozdół	Hudyma	Korczyzna	2	50
95	297	8 czerw. 1892	Krosno	Urząd parafialny	Brzezany	1	55
96	642	17 styczn. 1891	Krystynopol	Zabłocki	Sokal	—	06
97	2303	23 marca	Przemysł	Chiel Engel	Zmigród	4	—

L.	Liczba	dzień	miejsce	Adresat	miejsce przeznaczenia	Kwota	
						zł.	ct.
98	25	3 maja 1892	Litschau	Franz Müller	Przemysł	1	—
99	768	22 marca 1891	Biała	Jakobetz	Kraków	1	50
100	2.2	29 styczn. 189	Kraków	Dobrzyńska	"	—	10
101	703	17	Lwów fil III.	Lesław Boroński	"	—	36
102	273	15 czerwca	Sądowa Wisznia	Mos. Chaim Laufer	Drohobycz	2	—
103	924	26 stycznia	Lwów fil I.	Krynicki	Nowy Sącz	—	01
104	262	5 marca	Jarosław	Juzwiak	Sokal	2	—
105	543	31 stycznia	Zborów	Rubinstein	Nowes. k. Pd	1	—
106	101	31 marca	Koropiec	M. Ranzer	Brzezany	1	—
107	105.0	21 czerwca 1892	Brzezany	Kurikio	Koropiec	—	20
108	822	25 stycznia 1891	Żańcut	90 Inf. Rgmt.	Jarosław	—	09
109	588	16 czerwca 1892	Buczacz	Schulim Sołowy	Podhajce	2	—
110	34	2 stycznia 1891	Skole	Urząd parafialny	Drohobycz	—	20
111	362	20 maja 1892	Dobromil	Rosa Fritzer	Mościska	1	—
112	455	16 czerwca 1892	Neumarkt	Nathan Elzner	Brzesko	1	—
113	231	21 stycznia 1891	Jaworzno	Kostórkiewicz	Radomyśl	—	50
114	32.0	10 marca	Monasterzyska	Wyd. dziełek lud	Gródek	1	10
115	61	5	Jazłowiec	Ma yklów	Horodenka	1	—
116	93	4 lipca 1892	Bóbrka	Jakób Parness	Mikołajów	2	50
117	939	10 czerwca 1892	Rzeszów	Bogusiewicz	Kraków	—	71
118	139	20 lutego 1891	Jaryczów	Urząd parafialny	Zrydzaków	1	—
119	964	26	Kraków	Tomaneł	Nowy Sącz	—	02
120	241	29 maja 1892	Bustyahaza	Salomon Reich	Rozwadów	5	—
121	57	21 lipca	Werenczanka	Georg Dimitriak	Czortków	1	—
122	332	4 sierpnia 1892	Lwów miasto	Daniłowicz	Zółkiew	10	—
123	287	11 września 1890	Czerniowce	Brück	Sniatyn	2	—
124	205	8 lipca 1892	"	Eisig Raab	Gródek k. Lw	10	—
125	1348	28 maja	Jasło	Hudy Terezy	Also Mecens.	1	50
126	434	25	Bursztyn	Diakun	Lwów	1	—
127	29	10 lutego 1891	Ozydów	Olejnik	"	1	35
128	36	13 marca	Lwów	Buzdek	Lubienie	—	10
129	2992	27 maja 1892	"	Mechel Schatzberg	Stanisławów	1	50
130	366	3 grudnia 1891	Lwów	Abrysowski	Rzeszów	4	—
131	1768	28 czerwca 1892	Stryj	Franz Gołaczynski	Podliski mał.	1	—
132	252	7 sierp. 1892	Drohobycz	Szczerbizer	Podbuż	1	—
133	37	"	Okna	Seredynski	"	3	—
134	984	31 maja	Rawa ruska	Luka	Lwów	2	—
135	129	27 lipca	Magierów	Eisik Reinart	Rawa ruska	2	—
136	877	19	"	N. Gottschalk	Stryj	—	50
137	1648	17 sierpnia 1892	Tarnopol	Israel Rubit	Lwów	1	30
138	255	10 marca 1891	Dobromil	Grotowski	Lwów dworz	3	—
139	1098	21 sierpnia 1892	Złoczów	Kondrat Proé	Lwów	2	—
140	513	31 maja	Andrychów	Maria Unger	Biała	2	—
141	368	19 lipca	Myslenice	T. Ungar	"	8	26
142	2429	29	Tarnopol	Borech Grössler	Sadagóra	1	25
143	7	8 sierpnia	Lowezówek, Pleśna	Johann Brandt	Tarnów	2	—
144	80	5	Brody	Łopatynski	Brody miasto	—	6 1/2
145	586	1	Radziechów	Wasil Faryna	Brzezany	4	—
146	1205	20	Lwów	Czesława Chorążyna	"	—	67
147	1364	15	Lwów II.	Jakob Fasnacht	Skole	1	25
148	36	25	Jarosław	Isak Schane	Hamburg	5	—
149	582	27 kwiet.	Leżajsk	Moses Tripp	Rawa ruska	2	—
150	41	1 maja 1891	Rzeszów	Atemann	Radymno	2	—
151	57	1 wrześn. 1894	Jarosław	Josef Salitzer	Gródek	1	—
152	281	2	"	Sara Silber	Sieniawa	2	83
153	1534	19	Lwów fil. II.	Markus Lehr	Wiedeń	2	—
154	82	3 maja 1891	Tarnobrzeg	Gendarmerie Com.	Rzeszów	33	97
155	675	11 lutego 1892	Lwów fil. I.	Piehnicka	Starasól	1	—
156	192	24 kwiet.	Narol	Tygodnik katolicki	Lwów	1	60
157	265	29	Baligród	Hausmann	Halicz	1	—
158	102	1 czerwca	Nowy Sącz	Salomon Nagel	Sieniawa	1	—
159	264	5 maja	Lwów fil. III.	D. Leibel	Dembica	—	18
160	46	27 listop.	Barysz k. Mon	Mykieta Oleksiuk	Potok złoty	5	—
161	694	24 czerwca	Czortków	I. Clement	Halicz	—	01
162	382	10 listop.	Rohatyn	A. Messing	"	1	—
163	6	8 września	Cucyłów	I. Singer	"	1	—
164	137	8	Halicz	Samuel Gold	"	—	32
165	601	20 lutego 1892	Oświęcim m.	Sarah Morgenheim	Przeworsk	2	—
166	237	2 sierpnia	Kraków	Moritz Bassen	Jarosław	17	89
167	234	28	Korolówka	U. B. Schächter	"	1	—
168	114	2 kwiet. [1891	Gorlice	Birnstein	Oświęcim	4	—
169	607	4	Tarnów	Piotrowski	Ciężkowice	—	50
170	856	6 sierpn. 1892	Czerniowce	Starostwo	Dolina	3	—
171	686	8	Stryj	"	"	1	—
172	687	8	"	"	"	1	—
173	83	12	Węldzisz	"	"	—	60
174	872	12	Stryj	"	"	1	—
175	871	12	"				

L. porządk.	Liczba	dzień	miejsce	Adresat	miejsce przeznaczenia	Kwota	
						zł.	ct.
pr z y j e c i a							
209	342	3 lipca 1892	Nowy Sącz	Michael Cep	Lwów	1	—
210	3998	30 kwiet. 1801	Krechów	Weingarten	"	2	—
211	175	16 czerw. "	Jazłowiec	Gottesfeld	Jagielnica	—	50
212	22	14 czerw. "	Kutkorz	Łowicz	Krechowice	2	—
213	1522	25 sierp. 1892	Nowy Sącz	B. Führer	Limanowa	—	39
214	20	20 kwiet. "	Tymbark	"	"	—	15
215	404	12 wrzes. "	Rohatyn	Winc. Maruńczak	Lwów	2	—
216	992	29 kwiet. 1891	Kaczyka	Giucha	Stanisławów	2	76
217	2810	27 kwiet. "	Lwów	Piotrower	"	—	06
218	145	13 paźdz. 1892	Meran	Rosenkranz	Peczeniżyn	1	—
219	898	28 czerw. 1891	Staremiasto	Ślipko	Gródek k. Lw.	9	—
220	60	31 maja	Gródek	Kasa chorych	Lubień wielk.	4	83
221	48	3 paźdz. 1892	Maków	Przybyłowicz	Wadowice	1	—
222	8	24 wrzes. "	Kozaczówka	Ochs	Tarnopol	3	—
223	690	27 paźdz. "	Lwów dworzec	Nestajko	Przemysł	1	—
224	566	19 czerw. 1991	Karlsbad	Julius Rappert	Lwów	2	—
225	65	22 kwiet. 1892	Dźuryn	Seinwel Biener	Tyśmienica	2	—
226	26	1 listop. "	Lwów fil. I.	Weronika Łyczko	Lwów	5	—
227	989	5 listop. "	Lwów	Ciastoń	"	1	95
228	416	4 paźdz. "	Wiedeń	Camil	Przemysł	—	80
229	1674	7 sierp. "	Przemysł	Zwierzch. gminna	Dubiecko	—	12
230	154	18 paźdz. "	Korczyna	Rokach	Bełż	1	20
231	806	" " "	Bochnia	Liebermann	"	1	30
232	1042	" " "	Kraków	Rokach	"	1	—
233	915	" " "	Drohobycz	Liebermann	"	1	20
234	130	" " "	Kemecse	Oberrabiner	"	2	—
235	117	" " "	Vasaros Naweny	"	"	1	—
236	685	" " "	Nagy Michaly	"	"	1	—
237	645	4 paźdz. "	Kraków	Dyrekeya skarbu	Kraków	1	25
238	1430	16 wrzes. "	Lwów	Matuszczak	Tarnopol	1	60
239	396	23 sierpn. "	Rozwadów	Adam Tutak	Przemysł	1	—
240	279	18 sierpn. "	Tarnobrzeg	Jan Szpyt	Letajsk	1	—

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów.

We Lwowie, dnia 29 października 1894.

L. 22375 (7618 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia przebywających w Ameryce Dorotę z Walzów i Statmanową z Kiegorową oraz Jana Walza, iż w tutejszym sądzie toczy się postępowanie spadkowe po zmarłym w dniu 3 stycznia 1872 w Golezowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Adolfa Walza.

Wzywa się niewiadomych z miejsca pobytu Dorotę i Statmanową z Kiegorową i Jana Walza, aby w ciągu jednego roku tem pewniej w tutejszym sądzie się zgłosili i do spadku oświadczyli się, gdyż w razie przeciwnym Jan Ludwik Walz ustanowiony dla nich kurator w ich imieniu do spadku oświadczy się, postępowanie spadkowe przeprowadzonym i przypadający im czysty spadek do czasu wykazania ich śmierci lub uznania ich za zmarłych dla nich w sądzie przechowywanym będzie.

Tarnów, 8 listopada 1894.

L. 22262 (7617 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie intabulacji egzekucyjnej prawa zastawu dla zaległych podatków w kwocie 154 zł 41 ct na karcie ciężarów w h. 395 ks. gr. gminy Tarnów na rzecz Skarbu państwa dla niewiadomych z miejsca pobytu względnie dla mas spadkowych lub spadkobierców Herza Bernsteina, Chaji z Bernsteina Wachsovej, Sary z Finków Brojda, Ryfki z Finków Leserowej, Józefa Finka, Perli Fink, Estery Fink, Chaji z Holländrów Feschinger, Dawida Holländra, Hindy z Holländrów Kaufmanowej, Judy Holländra, Perli Holländer, Blumy Holländer, Małki Holländer, Mojżesza Holländra, Salomona Holländra, Szyji Hirscha Holländra, Abrahamą Holländra, Racheli z Bernsteina, Krampfnorowej, Samuela Bernsteina, Mojsesza Bernsteina, Etl Bernsteina i Atlas Lesera kuratorem adw. dr. F. Salomona z substytucją adw. dra J. Rosta ustanowił.

Tarnów, dnia 8 listopada 1894.

L. 18011 (7625 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach zawiadamia w sprawie firmy Th. Bredta fabryki wyrobów żelaznych w Otyniu przeciw dr. Mikołajowi Fedorowiczowi o 709 zł. 59 ct. aw. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu dr. Mikołaja Fedorowicza kuratorem adw. dr. Krasnickiego z substytucją adw. dr. Staubera i doręczył nakaz zapłaty z 15 września 1894 l. 15333 dla pozwanego dr. Mikołaja Fedorowicza przeznaczony kuratorowi dr. Krasnickiemu.

Kołomyja, 3 listopada 1894.

L. 22261 (7616 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie intabulacji egzek. prawa zastawu dla zaległych podatków 148 zł. 91 ct. z pn. na karcie ciężarów wyk. hip. l. 395 ks. gr. gm. Tarnów na rzecz Skarbu państwa, dla niewiadomych z miejsca pobytu względnie dla mas spadkowych i niewiadomych spadkobierców Abrahamą Fränkla, Herza Bernsteina, Chaji z Bernsteina Wachsovej, Salomona Herza Bernsteina, Berli Bernsteina, Sary Brojda, Ryfki z Finków Leserowej, Józefa Finka, Perli Fink, Estery Fink, Chaji Feschinger, Dawida Holländra, Hindy Kaufmann, Judy

Holländra, Perli Holländer, Blumy Holländer, Małki Holländer, Mojżesza Holländra, Salomona Holländra, Szyji Hirscha Holländra, Abrahamą Holländra, Racheli Krampfnorowej, Altera Bernsteina, Samuela Bernsteina, Mojżesza Bernsteina, Etl Bernsteina, Ryfki Leser, Racheli Reich, Chaji Leser, Czarny Leser, Mendla Lesera i Atlas Lesera, kuratorem adw. dr. F. Salomona z substytucją Dr. Józefa Rosta ustanowił.

Tarnów, dnia 8 listopada 1894.

L. 18012 (7626 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach ustanowił w sprawie firmy Th. Bredta fabryki wyrobów żelaznych w Otyniu przeciw dr. Mikołajowi Fedorowiczowi o 509 zł. 98 ct. aw. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego dr. Mikołaja Fedorowicza kuratorem adw. dr. Krasnickiego z substytucją adw. dr. Staubera i doręczył kuratorowi dr. Krasnickiemu nakaz zapłaty z 15 września 1894 l. 15333 dla dr. Mikołaja Fedorowicza przeznaczony.

Kołomyja, 3 listopada 1894.

L. 4380 (7653 3—3)

Wydział Rady powiatowej brodzkiej, podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy na rok 1895 i budżeta funduszu powiatowego dróg gminnych, budowy dojazdu kolejowego i budowy drogi powiatowej Brody-Założce na rok 1895 zostały w myśl § 30 ust. o Repr. pow. wyłożone w biurze Wydziału do przemyślenia przez opodatkowanych.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Brody, dnia 16 listopada 1894.

L. 13577 (7467 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Bluma, że na pozew Dawida Leiba Hordinera z praest. 31 października 1894 l. 13577 wydał uchwałę z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. aw. z pn. i takowy doręcza w osobie adwokata dra Fiternika ze substytucją adwokata dra Jiryczka Maciejowskiego ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Salomona Bluma, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informację udzielił, lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileż w razie przeciwnym niepomysłne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 3 listopada 1894.

L. 13594 (7466 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Bluma, że na pozew Racheli Heszfeld z praest. 1 listopada 1894 l. 1359 wydał uchwałę z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 140 zł. aw. z pn. i takowy doręcza w osobie adwokata dra Fiternika ze substytucją adwokata dra Jiryczka Maciejowskiego ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Salomona Bluma, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony in-

formację udzielił, lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileż w razie przeciwnym niepomysłne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 3 listopada 1894.

L. 11071 (7469 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że do spadku po sp. Iwanie Fasolaku w Żyznomierzu dnia 27 lutego 1849 zmarłym, powołany jest między innymi syn tegoż Nykoła Fasolak.

Gdy miejsce pobytu Nykoła Fasolaka sądowi nie jest znane, przeto wzywa się Nykoła Fasolaka, by w ciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w sądzie się zgłosił i deklarację do spadku wniósł, inaczey bowiem pertraktacya spadku przeprowadzona będzie z innymi zgłaszającymi się spadkobiercami i z jego kuratorem Stefanem Łuciów tus. uchwałę z 16 listopada 1893 l. 19854 ustanowionym.

Buczacz, 26 lipca 1894.

L. 55255 (7459 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie wekslowej Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie przeciw Edmundowi Piotrowi 2 im. Gutterowi i Pawłowi Starzykowi o 100 zł. Adwokata dra Bałabana ze zastępstwem przez adwokata dra Margasa kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pierwopozwanego Edmunda Piotra 2 im. Guttera i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebna informację udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

Lwów, dnia 3 listopada 1894.

L. 10435 (7485 3—3)

Kałuński c. k. Sąd powiatowy zawiadamia Antoninę Okęką w Nowym dworze w Rosyi zamieszkałą, że ustanowił dla niej adw. dra Staneckiego w Kałuszu kuratorem w sporze gminy Równi przeciw niej o własność pgr. 1065 w Równi i wzywa ją, by temuż kuratorowi potrzebnej informacji udzieliła, lub innego zastępcę sądowi przedstawiła.

Kałuż, 28 sierpnia 1894.

L. 7315 (7432 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Tillę ze Stahlów Werter, iż w sprawie tabularnej Fradli Jerichowej i Feigi Halpern o zainstabulowanie ich za właścicielki ciał hip. objętego wyk. hip. 111 ks. gr. gm. kat. Borysław, ustanowiony dlań został kurator w osobie adw. dra p. Gelehrtera.

Wzywa się zatem p. Tillę ze Stahlów Werter, by temuż kuratorowi potrzebne w tej sprawie informacje udzieliła, lub też wskazała sądowi innego pełn. mocnika, gdyż inaczey sama sobie skutki swej opieszałości przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 20 maja 1894.

L. 26989 (7689)

Niewiadomych z miejsca pobytu Jana i Maryę Nowickich zawiadamia się, że w sprawie drobiazowej Pawła Musiała przeciw nim o 50 zł. wyznaczono termin na 26 listopada 1894 kuratorem dla pierwszego zamianowano adwokata dr. Steca, dla drugiej adwokata dr. Chodackiego którym pozwani środków obrony udzielić, lub sądowi innego zastępcę podać mają.

C. k. Sąd powiat. miej. deleg.

Tarnów, d. 28 października 1894.

L. 9225 (7626 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jędrzeja Ściężora Katarzynę Krzemien, Grzegorza Krzemienia, Jana Dziegla, Wiktorję Gastoł, Reginę Gastoł, Antoniego Gastoła, Wojciecha Kotodzieja, Franciszka Ruska i Jędrzeja Wojcika, że celem doręczenia rezolucyi z dnia 27 grudnia 1893 l. 14849 i z dnia 27 grudnia 1893 l. 14862, l. 14860, 14843, 14841, 14859, 14846, 14837, 14739, 14831 dotyczących bezczynnego wydzielenia gruntów wywłaszczonych pod budowę II. toru kolei państwowej Karola Ludwika na linii Kraków Lwów i dopisanie tych gruntów do odnosnych ksiąg kolejowych na rzecz tejże kolei ustanawia dla nich kuratora w osobie c. k. notaryusza pana Adamskiego w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 21 września 1894.

L. 15842 (7724 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Antoniemu Milewskiemu, że dnia 17 września 1894 do l. 15842 Andryj Milewski pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 40 zł. wniósł. Na który termin do rozprawy ustnej wniósł postępowania drobiazowego na dzień 27 listopada 1894 o godz. 8 rano wyznaczono i że dla niego Fedora Kuzyca z Berezowa niższego kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kurato-

rowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tutejszemu sądowi oznajmił, inaczey sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzona będzie a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, d. 17 września 1894.

L. 16105 (7725 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Antoniemu Milewskiemu, że dnia 21 września 1894 do l. 16105 Andryj Milewski w sprawie zapłacenia 60 zł. wniósł prośbę o nowy termin do rozprawy, na który termin do rozprawy według postępowania sumarycznego na dzień 27 listopada 1894 o godzinie 8 rano wyznaczono i że dla niego Fedr. Kuzyca z Berezowa niższego kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę sądowi oznajmił, inaczey sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzona będzie a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, d. 21 września 1894.

L. 22454 (7687 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Lejby Padawera przeciw spadkobiercom Franciszka Toporka o 60 zł. aw. z pn. ustanowił dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Błażeja Toporka kuratorem adw. dr. A. Malawskiego i doręczył kuratorowi uchwałę z dnia 8 listopada 1894 l. 22454 zezwalającą na wpis prawa zastawu na realności objętej wykazem 44 gm. kat. Grzybów.

Tarnów, dnia 8 listopada 1894.

L. 22263 (7655 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie intabulacji egzekucyjnej prawa zastawu dla zaległych podatków w kwocie 69 zł. 83 ct. na karcie ciężarów w h. 392 księgi grunt gm. Tarnów na rzecz Skarbu Państwa.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu względnie dla mas spadkowych lub niewiadomych spadkobierców Samuela Taffeta, Chajma Wechslera, Dereli Leser, Chaji Leser, Czarny Leser, Hendli Leser, Atlas Lesera, Sary Brojda, Ryfki z Finków Leserowej, Józefa Finka, Berli Fink, Estery Fink, Chaji Feschinger, Dawida Holländra, Hindy Kaufmann, Judy Holländer, Perli Holländer, Blumy Holländer, Małki Holländer, Mojżesza Holländra, Salomona Holländra, Szyji Hirscha Holländra, Abrahamą Holländra, Chaji Wachs, Racheli Krampfaer, Altera Bernsteina, Ozyasza Bernsteina, Etl Bernsteina, Salomona Herza Bernsteina, Racheli Reich, i Berli Bernsteina kuratorem adwokata dr. Febusa Salomona z substytucją adwokata dr. Józefa Rosta ustanowił.

Tarnów, d. 8 listopada 1894.

L. 7510 (7659 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele roszczą sobie prawa do spadku po sp. ks. Janie Niedzielskim, byłym proboszcza w Gniewoszynie, zmarłym w Przeworsku na dniu 4 kwietnia 1892 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, żeby dla wykazania i udowodnienia swych praw na dniu 23 grudnia 1894 o godzinie 10 rano w tut. sądzie się stawili, lub w tym terminie podania wnieśli, w przeciwnym bowiem razie nie mieliby żadnego dalszego prawa do spadku, gdyby tenże przez wypłaty zgłoszonych wierzytelności został wyczerpany i gdy im nie służy prawo zastawu.

Ponieważ wreszcie podpisany sąd nie ma wiadomości czy i które osoby mają prawo do spadku s. p. ks. Jana Niedzielskiego, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawa do spadku, by w przeciągu 1 roku od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosili się z prawami swoimi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe przeprowadzone będzie ze zgłaszającymi się spadkobiercami tudzież z kuratorem adw. dr. Bolesławem Zborowskim.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 20 października 1894.

L. 22447 (7657 1—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym Pauliny Szapirowej przeciw Izraelowi Korngoldowi i tow. o 186 zł. 11 ct. z pn. ustanowił dla niewiadomych z miejsca pobytu Izraela Korngolda i Szymona Wasserbergera kuratorem adwokata dr. Ludwika Gläsera a jego zastępcą dr. Ignacego Apfelbauma i doręczył kuratorowi nakazy zapłaty z dnia 24 kwietnia 1894 l. 8400 dla Izraela Korngolda i Szymona Wasserbergera przeznaczony.

Tarnów, d. 8 listopada 1894.

Doniesienia prywatne.

Odnaczony złotym medalem na Wystawie lwowskiej.

„MARYA”
zakład artystyczno-fotograficzny
przy ulicy Fredry 1. 7
został znacznie powiększony.

Nowa sala do zdjęć portretowych.
Nowe aparaty do wszelkich zdjęć tak portretowych jakoteż architektonicznych.
Dawna sala została również powiększona dla grup do 80 osób.
Zakład wykonuje wszelkie zamówienia w zakresie fotografii wchodzące, jak reprodukcje, powiększenia do naturalnej wielkości, platynotypy, kolorowania akwarelowe, pastelowe, olejne i heliominiaty na szkle, przyjmuje zamówienia na cynkotypy, fotodruki, rysunki etc.
Od 8-tej rano do 6-tej po południu, w Niedzielę i święta od 9-tej rano do 1-szej po południu, ul. Fredry Nr. 7. 1029

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Brobuie ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tustym petitem 9 centy.

Realność pod budowę z ogrodem w objętości 530 sążni kwadr. przy ul. Kurkowej 1. 55 do sprzedania. Wiadomość w Administracji Gaz. Lw.

Wino znakomite, stołowe, czyste i naturalne, 1 litr białego 50 ct., czerwonego 60 ct., wyborne koniaki francuskie kuracyjne poleca najtaniej handel Wojciechowski, ul. Akademicka. 1255

Obszerne pomieszkanie frontowe na pierwszym piętrze w śródmieściu, nadające się na skład i miejsce sprzedaży konfekcji lub podobnego handlu jest zaraz do wynajęcia. Bliższą wiadomość udziela Arnold Werner, ul. Sobieskiego 3. 1270

Fortepiany, pianina, harmonium, instrumenta mechaniczne, arystony etc. na raty. Stanisław Horszowski, Lwów, ul. Karola Ludwika 3. 1171

W ostatniej nędzy pozostaje Franciszek Parzyk, szewc, ze sparaliżowaną lewą ręką, żonaty i ojciec trojga dzieci, ul. Łyczakowska 1. 117 Datki łaskawe przyjmuje Administracja.

Odnaczone medalami srebrnym i brązowym znakomite tutki nieklejone S. W. Niemojowskiego

do nabycia we wszystkich handlach i trafikach. Fabryka: Lwów, ulica Skarbowska 1. 15 (dom własny). 1284
Sklepy własne: Lwów, ul. Teatralna 3, Jagiellońska 6. Kraków Sukiennice 28.
Zlecenia zamiejscowe odwrotnie. — Odsprzedażającym rabat.

Tygodniowo 500 klg. świeżego słodkiego masła gospodarskiego i 100 klg. świeżego masła deserowego 1194

1 klg. masła do potraw zł. 1.04
1 klg. masła deserowego zł. 1.28
1 klg. masła śmietankowego zł. 1.44
poleca Karol Ballaban, we Lwowie.

Najświeższe nowości!
Wypożyczalnia książek i nut
Stanisława Köhlera

we Lwowie, ulica Batorego 1. 28.
Abonament (3 tomy naraz) 40 ct. miesięcznie. Kaucya 1 zł. Na prowincję (10 tomów naraz) abonament 1 zł. miesięcznie. Kaucya 5 zł. Najnowszy katalog właśnie opuścił prasę.
Zapisywać się można codziennie.
Nuty 6 kawałków naraz 50 ct. miesięcznie. Kaucya 1 zł. 1276

Falszowany jedwab

Należy wzór czarnej materii jedwabnej, którą się chce kupić, spalić a fałszowanie natychmiast się wykaze: Prawdziwy, czysto farbowany jedwab natychmiast się zwinie, zgaśnie i nie zostawi wiele popiołu jasno brązowego koloru.

Falszowany jedwab (który prędko się stłuszcza i łamie) powoli się dalej pali, zwłaszcza końcówki włókna się dalej palą (jeżeli bardzo farbą są nasiąknięte) i pozostanie ciemno brązowy popiół, który się nie zwinia ale kruszy. Zgniółszy popiół prawdziwego jedwabiu sproszkujemy go, z fałszywego nie.

Fabryka jedwabiu G. Henneberg (c. i k. dost. nad.) Zurych przysła każdemu wzory prawdziwych materii i dostarcza całe suknie i sztuki wolne od cła i porta do mieszkania. 90

Nowości w papierach listowych

stosowne na podarunki, 1189

Ramy do obrazów

poleca po umiarkowanych cenach

F. NIŻAŁOWSKI, Lwów.

Zamówienia zamiejscowe odwrotnie.

NOWY WYNAŁAZEK

PARFUM **IXORA**
ED. PINAUD

Mydło..... à **IXORA**
Essencya dla chustek... à **IXORA**
Woda toaletowa..... à **IXORA**
Pomada..... à **IXORA**
Olejek..... à **IXORA**
Puder ryżowy..... à **IXORA**
Kosmetyk..... à **IXORA**
37, boulevard de Strashourg, 37.

Słabość męska

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poncza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:

Dr. Retau'a

Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1.
Cena wydania niemieckiego zł. 2.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Biercy w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]). 326



Magazyn futer

P. Czapczyńskiego 1076

we Lwowie

ul. Jagiellońska 1. 12

poleca po cenach możliwie niskich wszelkie gatunki futer podług najnowszych wzorów mody — skóry na futra i wierzchy do futer oraz materye na wierzchy do futer
Cenniki na żądanie franko.

Ogłoszenie.

1278

Publiczna sprzedaż towarów kolonialnych do masy konkursowej Rozy Słitzler należących, odbędzie się dnia 27 listopada 1894 o godzinie 10 rano w Brodach w sklepie tejże firmy; bliższe wiadomości udziela podpisany zarządca tej masy.
Maks Stryer.

„Gazeta Lwowska”

jest także do nabycia w handlu korzennym i pokoju do śniadań
H. Mayera
róg ulicy Łyczakowskiej i Czarnieckiego. 878

Handel herbaty chińsko-rossyjskiej EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki 10,

HERBATE

zbioru majowego.

1/2 kilo Congo zł. 1.60
„ Souehong czarna „ 2.—
„ zbiór majowy „ 3.—
„ Kaysow czarna „ 4.—
„ Melange de Lond. „ 4.—
„ Wysiewki herbaciane 1.30
„ Wysiewki herbaciane najlepsze 1.60

KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, 4 3/4 kilogr. w woreczku:
Portorico 9.— 1/2 kl. —.90
Cuba grubo ziarnista 9.50 „ —.96
Ceylon zielona 10.— „ 1.—
„ „ przednia 10.40 „ 1.64
„ „ gruboziarn. 10.75 „ 1.08
„ „ perłowa 10.75 „ 1.08
Mocca arabska arom. 10.75 „ 1.08
Jawa złota 10.75 „ 1.08

Opakowanie nie liczy się. — Zamówienia z prowincji wysyła się odwrotną pocztą.

Magazyn i pracownia futer Feliksa i Juliana Lubelskich

we Lwowie, ulica Wałowa 1. 3

polecają na sezon zimowy wszelkie możliwe gatunki futer w skórach, gotowe futra i wszelkie inne artykuły w zakres kuśnierstwa wchodzące, podług najnowszych fasonów, oraz przyjmuje pokrycia i przerabiania na nowe fasony, licząc po najniższych cenach.
Cenniki na żądanie franko.

1079

KANTOR WYMIANY c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie papiery wartościowe i monefy

po kursie dziennym najdokładniejszym, nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

- | | |
|--|--|
| 4 1/2 pre. listy hipoteczne. | 4 1/2 pre. pożyczkę krajową galic. |
| 5 pre. listy hipoteczne premłow. | 4 pre. pożyczkę krajową galicyjską koronową. |
| 5 pre. listy hipoteczne bez premii. | 4 pre. pożyczkę propin. galicyjską |
| 4 pre. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego. | 5 pre. pożyczkę prop. bukowiańska |
| 4 1/2 pre. Banku krajowego. | 4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej |
| 4 pre. listy zast. Banku krajowego. | 4 1/2 pre. pożyczkę propin. węg. |
| 5 pre. obligacye komunalne Banku krajowego. | 4 pre. węg. obligacye indemniz. |

i wszelkie renty austriackie i węgierskie,

które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyzerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 447